NUMER 43.

DZIENNIK POWSZECHNY

8/20 Listopada 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67—Nr. pojedynczy kop. 5.

Środa, 20 Listopada 1861.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Magistrat miasta stołecznego Warszawy.—Ponawiając obwieszczenie dawniejsze, Magistrat niniejszem podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych:

a) Że we wszystkich Rogatkach Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, oraz w Dworcu Kolei Żelaznej i na Solcu przy Spławie, zaprowadzone są ekspedycje poboru biletowego od obcych Starozakonnych, w których bilety dzienne tylko na czas jednodniowy i trzydniowy są wydawane.

b) Że dalszy pobór opłaty tej w rogatkach przy wchodzie do Miasta uiszczonej, odbywa się nie gdzie indziej pod odpowiedzialnością Poborców jak i kontrolujących, jak tylko w zwykłym lokalu kasy Centralnej Poboru Biletowego, mieszczącej się w zabudowaniu Ratusza Miejskiego.

c) Że przy wejściu do Rogatki za bilet jednodzienny uiszcza się opłata na rzecz Kasy Miejskiej w ilości kop. sr. 10, oprócz stempla który wynosi kop. sr. 8½; na termin zaś trzechdniowy opłaca się kop. sr. 30, na rzecz pomienionej Kasy, oprócz stempla który jak wyżej wynosi kop. sr. 8½

d) Że przy dalszem uiszczaniu biletowego w Kasie Centralnej tegoż dochodu opłata dzienna wynosi także na rzecz Kasy Miejskiej tylko jak wyżej kop. 10 a na stempel kop. 8½, czy to do biletów na dzień jeden czy też na czas dłuższy wydawanych.

Nakoniec, czy to w Rogatkach, czy w Kasie Centralnej, nie służy nikomu i pod żadnym tytułem prawo pobierania wyższej opłaty pod Lit. C. D wymienionej, i że wszelkie w tej mierze wymagania, czy też przyjmowania jakichbądź datków pod tytułem dobrowolnych ofiar lub jakich bądź innych, byłyby prostem nadużyciem, za które dopuszczający się onego oddaleni ze służby i prawną odpowiedzialnością karani będą. Obecnie aby nikt nie tłomaczył się niewiadomością przepisów. Magistrat ogłoszenie to ponawia niniejszem z tem nadmienieniem, że opłata biletowego mająca się uiszczać w Kasie Centralnej Dochodu Biletowego, nie może być uiszczaną ani gdziekolwiek, ani do innych rąk, jak samego tylko Kasjera przez Magistrat zanominowanego, a to pod rygorem kary defraudacyjnej, na postępujących inaczej, albo pociągnięcia w miarę okoliczności do odpowiedzialności Sądowej, za dążenie do obchodzenia przepisów jakie w tej mierze obowiązują.

Nadmienia się, że obwieszczenie niniejsze dla informacji kontrybuentów, przybite zostaje na drzwiach wszystkich Celbud poborowych, oraz w Kasie Centralnej Dochodu Biletowego w Ratuszu.—Prezydent, Radca Tajny *Andrault.* — Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Z Petersburga d. 14 *Listopada.*

Na przedstawienie towarzysza Ministra handlu, NAJJAŚNIEJSZY PAN, 18 Września (v. s.) r. b., raczył znieść opłatę szosowego, jakiej podlegały towary, przewożone po drodze żelaznej pomiędzy Kownem a granicą Pruską.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Rzeczy Skarbowe. — O podatkach obecnie w Królestwie Polskiem istniejących.

Podatki, jak we wszystkich krajach cywilizowanych, stanowią siłę materjalną do zabezpieczenia porządku towarzyskiego. posługując do pokrycia potrzeb służby publicznej, tak znowu w miarę rozwijania się cywilizacji i przemysłu, rosną stopniowo, i stają się mniej uciążliwemi dla kontrybuentów, zwłaszcza też gdy proporcjonalnie rozłożone, dotykają bezpośrednio lub pośrednio dochód i zarobki społeczeństwa, w stopie ustanowionej na zasadach równoważnie umiarkowanych.

Podług naturalnego porządku i nauki ekonomji politycznej, podatki dzielą się na *niestałe* i *stałe.* Do *niestałych* podatków zaliczają się pobory takich opłat, które w miarę użytków z produkcji i przemysłu odnoszonych, lub bezpośredniego używania materjału podatkiem obłożonego, na raz jeden lub chwilowo są wymagane. Podatki *stałe* zwykle są przywiązane do produkcji z ziemi czerpanej, do samej ziemi i wody, lub przedmiotów na tych dwóch czynnikach opartych, częstej zmianie niepodlegających. W kraju naszym ten sam podział istnieje, a gdy obecnie Budżet skarbowy, ulegać ma rozbiorowi Rady Stanu, zamierzyliśmy przeto objaśnić publiczność z źródłami przychodów Skarbowych, przechodząc pobieżnie dzisiejsze obowiązujące prawa poborowe, i liczebne rezultaty przychodów, wynikiem tychże praw będące.

Zaczynamy od podatków *niestałych:*

1. *Podatek konsumcyjnym* zwany, pobierany w Miastach i osadach miastom przyległych, w Królestwie Polskiem, rozciąga się do dwóch tylko przedmiotów, opłatom skarbowym ulegających, to jest:

a) Do sprzedaży trunków krajowych, i

b) Do mięsiwa na konsumcję mieszkańców kraju przeznaczonego.

W epoce Królestwa od r. 1815, i aż do końca 1830 r., pobór podatku tego wspierał się na uchwale sejmowej b. Księstwa Warszawskiego z dnia 23 Grudnia 1811 roku, podług stopy następującej.

1. *Od trunków Krajowych.*

1. Od wiadra [1]) piwa w mieście fabrykowanego kop. sr. 3.

2. Od wiadra piwa ze wsi do miasta sprowadzonego kop. sr. 6.

3. Od wiadra wódki w mieście fabrykowanej kop. sr. 19½.

4. Od wiadra wódki, ze wsi do miasta sprowadzonej kop. sr. 39.

5. Od wiadra miodu, bądź fabrykowanego w mieście, bądź sprowadzonego do miasta kop. sr. 18.

6. Od wiadra wiśniaku, maliniaku, dereniaku, lipcu kop. sr. 36.

2. *Od mięsa.*

Opłata od mięsa ustanowiona w miastach [2]) w stosunku ludności na pięć rzędów podzielonych, była następująca:

Od wołu lub bukata, w miastach I i II rzędu rs. 3 kop. 15; III, IV i V rzędu, rs. 2 kop. 70. — Od krowy lub jałowicy w miastach I i II rzędu, rs. 2 kop. 25; III, IV i V rzędu rs. 1 kop. 80.—Od wieprza w miastach I i II rzędu, kop. 45; III, IV i V rzędu, kop. 30. —Od cielęcia w miastach I i II rzędu, kop. 37½; III, IV i V rzędu, kop. 22½. — Od kozła, kozy i kozlęcia, w miastach I i II rzędu, kop. 30; III, IV i V rzędu, kop. 20.—Od skopu, owcy i jagnięcia, w miastach I i II rzędu, kop. 20; III, IV i V rzędu kop. 15.—Od wszelkiego mięsa ze wsiów sprowadzonego, od funta, w miastach I i II rzędu kop. 1; III, IV i V rzędu kop. ½.—Od połcia słoniny ze wsi sprowadzonej, w miastach I i II rzędu, kop. 15; III, IV i V rzędu kop. 10. Od bochna sadła, w miastach I i II rzędu kop. 10; III, IV i V rzędu kop. 7½.

Na zasadzie powyższej Uchwały Sejmowej z r. 1811 pobór dochodów Konsumcyjnych wykonywany był we wszystkich miastach bez zmiany aż do roku 1822, w tym doriero roku zaprowadzono najprzód w Warszawie a następnie w znaczniejszych miastach Rządowych, monopoliczną sprzedaż trunków na podobnych zasadach, jak są w Cesarstwie odkupy trunkowe; dochód zaś w roku 1829 ostatnim który poprzedzał zniesienie systematu monopolicznego, wynosił rs. 1,411,000

W miesiącu Grudniu 1830 r., Rząd rewulucyjny zapatrując się, na to: że monopoliczna przedaż trunków podwyższała ceny onychże z przeciążeniem kontrybuentów, że ścieśniała przemysł fabrykacyjny, rolniczy, i stawała się przyczyną licznych procesów defraudacyjnych, i skutkiem tego powszechne narzekania wywoływała, usunął on zaraz i zaprowadził we wszystkich miastach, pobór podatku konsumcyjnego, z nową dla niego taryfą.

Po r. 1831 Rząd tymczasowy Królestwa, uznawszy potrzebę oparcia poboru konsumcyjnego na takich zasadach, któreby obok wolnego handlu trunkami po miastach, zapewnić mogły Skarbowi odpowiedni dochód, postanowił nieprzywracać już zniesionej sprzedaży monopolicznej trunków, i utrzymać we wszystkich miastach ten sam pobór, jaki Rząd rewolucyjny zaprowadził.

Odtąd pobór opłat konsumcyjnych od trunków krajowych, i mięsa ustopniowany jest według ludności i rodzaju miast.

Miasta podzielone są na pięć rzędów, to jest:
do 1-go liczy się miasto Warszawa;
do 2-go, miasta 10,000 i więcej ludności, mające, tudzież wszystkie miasta Gubernjalne bez względu na ludność;
do 3-go, miasta 6000 i więcej ludności mające, tudzież wszystkie miasta Powiatowe bez względu na ludność;
do 4-go, miasta z ludnością 3000 i więcej;
do 5-go miasta z ludnością niżej 3000.

W szczególności zaś opłaty konsumcyjne przepisano.

1. *Podatek od mięsa.*

Od wołu lub bukata, I. rzędu miasta i osady rs. 4 kop. 50; II. rs. 4 kop. 5; III. rs. 3 kop. 60; IV. rs. 3 kop. 15; V. rs. 2 kop. 70.—Od krowy lub jałowicy I. rzędu miasta i osady, rs. 3 kop. 60; II. rs. 3 kop. 15; III. rs. 2 kop. 79; IV. rs. 2 k. 25. V. rs. 1 kop. 80.—Od wieprza, świni, prosiaka I. rzędu miasta i osady, kop. 90; II. kop. 75: III. kop. 60; IV. 45; V. 30.—Od cielęcia, kozła, kozy, koźlęcia, I. rzędu miasta i osady, kop. 50; II. kop. 45; III. kop. 40; IV. kop. 35; V. kop. 30. — Od skopu, owcy, jagnięcia, I. rzędu miasta i osady, kop. 35; II. kop. 30; III. kop. 25; IV. kop. 20; V. kop. 15.—Od mięsa wszelkiego sprowadzonego, jako to: świeżego, solonego, wędzonego, słoniny, kiełbas, szynek, ozorów, salcesonów i innych mięsnych artykułów, od każdego funta I. rzędu miasta i osady kop. 1½; II. kop. 1½; III. kop. 1; IV; kop. 1: V. kop. ½. — Od funta sadła i łoju, I. rzędu miasta i osady, kop. 1; II. kop 1; III. 3½; IV. ¾ kop.; V. kop. 1½.

Wszelako od początku r. 1856, w tym podatku zaprowadzono zmianę co do miasta Warszawy, w tym sposobie: że zamiast opłaty od sztuki bydlęcia, ustanowiono ją od wagi żywego bydła; że zaś od mięsa w Warszawie miał miejsce oddzielny pobór dla kasy miejskiej, zjednoczone zostały obydwa pobory Skarbowy i miejski, i następującą przepisano taryfę:

Od puda wagi brutto wołów i krów w stanie żywym po kop. 24. — Od puda wagi brutto cieląt w stanie żywym po kop. 26.—Od puda wagi brutto baranów, owiec, kóz i t. p. po kop. 20. — Od puda wagi brutto trzody chlewnej po kop. 32.

Od wprowadzonego do miasta Warszawy mięsa i wyrobów mięsnych, jako to: słoniny, sadła, wędlin, kiełbas i t. d. nałożono opłatę, po kop. 50 od puda.

Od początku roku 1860, podatek od mięsa w ten sam sposób jak w Warszawie urządzony został w miastach 2-go i 3-go rzędu z taryfą następującą:

Od puda wagi brutto wołów i krów w stanie żywym po kop. 14. — Od puda wagi brutto cieląt w stanie żywym po kop. 16.—Od puda wagi brutto baranów, owiec, kóz i t. p. po k. 11. - Od puda wagi brutto trzody chlewnej po kop. 17.; zaś od wprowadzonego do tychże miast mięsa i wyrobów mięsnych, postanowiono od jednego puda kop. 30.

W miastach 4-go i 5-go rzędu, pobór podatku konsumcyjnego wykonywa się od sztuki bydła jak dawniej, a tylko opłatę od wprowadzonego mięsa i wyrobów mięsnych zredukowano w ogóle na k. 20 od puda.

2. *Podatek od wódki i araku krajowego wynosi:*

a) Od wiadra wódki lub okowity aż do 78 stopni areometru stu-stopniowego, rzędy miast i osad I. rs. 1 kop. 15; II. rs. 1 kop. 8; III. kop. 89; IV. kop. 69; V. kop. 51.

b) Od wiadra araku krajowego, bez względu na stopień tęgości: rzędy miast i osad I. rs. 1 kop. 85; II. rs. 1 kop. 69; III. rs. 1 kop. 54; IV. rs. 1 kop. 54; V. rs. 1 kop. 38.

Od każdego stopnia tęgości okowity i spirytusu, przewyższającego liczbę stopni wyżej za prawidło przyjętych, dopłata wynosi po kop. 5.

3. *Podatek od piwa.*

Podatek od piwa wynosi:

a) Od wiadra porteru i piwa bawarskim zwanego: rzędy miast i osad I. kop. 15; II. kop. 15; III. kop. 15; IV. kop. 15; V. kop. 15.

b) Od wiadra piwa marcowego, dubeltowego i innych mocnych: rzędy miast i osad I. kop. 9; II. kop. 9; III. kop. 8; IV. kop. 8; V. kop. 6.

c) Od wiadra piwa pojedynczego: rzędy miast i osad I. kop. 5; II. kop. 5; III. kop. 3; IV. kop. 3; V. kop. 2.

4. *Podatek od miodu, wiśniaku, maliniaku i t. p.*

Miód, wiśniak, maliniak, dereniak, jabłecznik i inne trunki ciągnione z owoców i roślin, nie należące do przedmiotów wyżej opodatkowanych, płacą:

w miastach rzędu	I.	po k.	92	od wiadra;
„	„ II.	„	92	„
„	„ III.	„	77	„
„	„ IV.	„	62	„
„	„ V.	„	46	„

Pozostaje jeszcze nadmienić, że w moc Ukazu Najwyższego z dnia 9 (21) Lipca 1834 r., posiadłości wiejskie w zakresie ćwierciomilowym miastom przyległe. podlegają poborowi połowy tej opłaty, jaka właściwą jest miastom, którym są przyległe.

Dla zabezpieczenia się od defraudacji, postanowionem jest: że trunki potajemnie w mieście wyrobione, lub bydle skrycie zabite, albo też trunki i mięso potajemnie do miasta wprowadzone, ulegają zajęciu na rzecz Skarbu, a dopuszczający się tych przekroczeń płaci kary, pięć razy tyle ile opłata podatku wynosi.

Dochody konsumcyjne we wszystkich miastach prowincjonalnych zostają w dzierżawie; w Warszawie początkowie przez Administratorów poręczających, obecnie zaś bezpośrednio przez Władzę Skarkową, są administrowane.

Dochód konsumcyjny przynosił w ogóle:

W roku	1832	rs. 1,325,000
„	1833	„ 1,503,000
„	1834	„ 1,571,000
„	1835	„ 1,592,000
„	1836	„ 1,666,000
„	1837	„ 1,632,000
„	1838	„ 1,661,000
„	1839	„ 1,639,000
„	1840	„ 1,662,000
„	1841	„ 1,805,000
„	1842	„ 1,775,000
„	1843	„ 1,817,000
„	1844	„ 1,806,000
„	1845	„ 1,686,000
„	1846	„ 1,609,000
„	1847	„ 1,564,000
„	1848	„ 1,586,000
„	1849	„ 1,651,000
„	1850	„ 1,778,000
„	1851	„ 1,707,000
„	1852	„ 1,673,000
„	1853	„ 1,729,000
„	1854	„ 1,659,000
„	1855	„ 1,608,000
„	1856	„ 1,692,000
„	1857	„ 1,881,000
„	1858	„ 1,911,000
„	1859	„ 1,883,000
„	1860	„ 2,101,000

W tym ostatnim roku dochód z miasta Warszawy reprezentuje sumę rs. 918,000 lecz ponieważ z ogółu dochodu pobranego od mięsa stosownie do art. 4 Najwyższego Ukazu z d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1855 r., Skarb wnosi corocznie do kasy miasta stołecznego Warszawy 30%, co czyni około rsr. 100,000, przeto dochód konsumcyjny o tę sumę zmniejszyć należy,

W Warszawie Urząd Konsumcyjny wraz ze strażą rogatkową kosztuje rocznie rsr. 91,000, wydatek więc ten w stosunku dochodu czyni 10⅕ procentu.

Wszelako tak wysoki procent nie może być właściwie na koszta poborowe rachowany, dla tego: że Służba Skarbowa trudni się razem poborem i kontrolą różnego rodzaju dochodów miejskich, jako to: konsensowego od trunków i opłaty rogatkowej, które razem w r. 1860 przyniosły rs. 329,000

Z niniejszego opisu pokazuje się: iż skutkiem powiększania się ludności w kraju, rozwoju przemysłu i rolnictwa, a w części i baczniejszej kontroli, dochody konsumcyjne wzrastają, i że w porównaniu z rokiem 1833 o ¼ powiększyły się.

W stosunku rezultatu z roku 1860, który przyniósł Skarbowi rs. 2,101,000
po potrąceniu na rzecz miasta Warszawy, plus minus . . . . rs. 100,000
Pozostawało rs. 2,001,000
aże ludność, podług kalendarza Astronomicznego na rok 1861, wynosiła w całym kraju 4,764,446; przeto potrącając z tego połowę na dzieci i osoby trunków wcale, a mięsa mniej używające 2,382,223, wypada w stosunku ludności na jedną głowę opłaty konsumcyjnej rocznie, kopiejek $84\frac{48,411}{4,764,446}$

[1]) Podług postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 2 (14) Maja 1850 r. (Dzien. Praw Tom. 43 str. 75) Wiadro mieści w sobie garncy 3, kwaterkę 1 i nic nieznaczącą przewyszkę.

[2]) Do 1-go rzędu należało Miasto Warszawa.
2-go „ miasta 6000 ludności mające.
3-go „ „ od 3000 do 6000 lud.
4-go „ „ od 1000 do 3000 lud.
5-go „ „ mniej jak 1000 ludności mające.

Podział ten miast jest poniekąd wypływem Ukazu Najwyższego z dnia 9 (21) Lipca 1834 roku, lecz i ten uległ zmianom, i miasta na rzędy jak obok podzielone zostały. Zaś za Rządu Księstwa Warszawskiego, opłata od rzezi dzieliła się tylko na dwie klasy, to jest: *a)* z miast Warszawy, Krakowa i miast 2-go rzędu, więcej nad 6000 ludności mających, i *b)* z miast 3-go, 4-go i 5-go rzędu była jednostajną.

— Ksiądz *Dekert* Jan, biskup Halikarnaski, sufragan Warszawski, proboszcz parafji Śgo Andrzeja, kawaler orderu Stej Anny klasy 2ej, Śgo Stanisława klasy 2ej, przeżywszy lat 75, nocy onegdajszej, rozstał się z tym światem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wejście p. Fould do gabinetu ciągle jeszcze stanowi wyłączne zajęcie dzienników francuzkich, które bez różnicy odcieni politycznych, pochwaliwszy nowy ten krok rządu, obecnie zajmują się wypadkami jakie poprzedziły i przygotowały wejście pana Foulda do ministerstwa. Tak podług niektórych pogłosek p. Thiers przesłał p. Walewskiemu list objaśniający groźny stan finansów, i niebezpieczeństwo powierzenia wydziału skarbu p. Fuldowi, z nadaniem mu tak znakomitej przewagi, a zarazem wskazujący jako znakomitość skarbową, która mogłaby godnie kierować tym wydziałem pana Vuitry, członka rady stanu. P. Walewski rozumie się zakomunikował ten list Cesarzowi, co miało skłonić p. Foulda do zrzeczenia się szczególnych warunków, jakie stawiał w przyjęciu miejsca w gabinecie.

Z innych źródeł zapewniają, że do tego zrzeczenia się, skłonił p. Foulda p. Persigny, który wyznawszy dawną swą winę, błagał tego męża stanu, aby nie odmówił tak potrzebnego w obecnych okolicznościach współudziału, z powodów miłości własnej. Skutkiem tego kroku p. Persignego p. Fould miał uwiadomić Cesarza, że przyjmuję tekę ministerjalną bez żadnych warunków.

Dzienniki angielskie *Times, Morning Post, Star, Morning-Herald, Sun,* jednogłośnie oddają słuszne pochwały energicznemu postanowieniu rządu, które w właściwym czasie umiało wstrzymać się na pochyłej drodze, grożącej niebezpieczeństwem Francji i Europie. *Times* sądzi że gdyby nawet zbyt świetne nadzieje pokładane na nowym systemacie, nie urzeczywistniły się, zawsze obecność człowieka oszczędnego w radzie Cesarskiej, wpłynie na nią bardzo pomyślnie. *Star* w wejściu p. Foulda do gabinetu widzi rękojmię pokoju i skutkiem tego sądzi, że polityka angielska ulegnie pewnej zmianie, to jest polityka lorda Palmerstona ustąpi miejsca polityce p. Gladstona.

Prasa Austrjacka także zajmuje się dokumentami ogłoszonemi w *Monitorze. Ost-Deutsche Post* mniema, że wejście p. Foulda, tego męża zaufania świata finansowego, zapewnia utrzymanie na długo pokoju. Wiedeńska *Presse* także zapatruje się na ten wypadek ze stanowiska politycznego.

W Wiedniu opinja publiczna przedewszystkiem zajęta jest kwestję przedstawienia Radzie państwa budżetu, oczekując niecierpliwie jej rozwiązania. Izba deputowanych po roztrząśnięciu jak najspieszniejszem projektów do praw *habeas corpus* i zachowania tajemnicy listów, zajmie się prawem o prasie, której wszelkie przekroczenia mają podlegać sądom przysięgłych. Kwestja Siedmiogrodzka także oczekuje na załatwienie, zdania bowiem gabinetu dzielą się w tym względzie; jedni pragną zwołania sejmu w Karlsburgu, drudzy bezpośrednich wyborów do Rady państwa.

Tak jak z artykułu dziennika *Drezdeńskiego* zdawałoby się, że zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Francją i związkiem celnym niemieckim, spotyka tylko opór ze strony Prus, tak znów gazeta *Wiesbadeńska* jawnie wskazuje przyczyny jakie tamują pomyślne ukończenie układów między Francją a Prusami. Dziennik ten powiada: „Prusy wyraźnie dążą do odłączenia związku celnego od Austrji i ściślejszego złączenia go z Francją, na co państwa południowe, swojem położeniem bardziej związane z Austrją, nie mogą zupełnie pozwolić”.

Depesze telegraficzne z Turynu donoszą jednocześnie o podaniu się p. Ratazzi o uwolnienie od obowiązków prezesa izby deputowanych, niby to dla przyspieszenia przesilenia ministerjalnego, i o podaniu się do dymisji jenerała Cialdini i odjeździe jego do Paryża. Oznaczałoby to zupełny rożdział między najzdolniejszemi mężami stanu włoskiemi, co w teraźniejszych okolicznościach byłoby bardzo żałosnem; należy się spodziewać, że następne wiadomości, albo zaprzeczą tym wieściom, albo objaśnią je w sposób zadowalniający dla sprawy włoskiej.

Walka wojsk francuzkich z Chiavonem na granicy posiadłości rzymskich, ten korzystny wywrze skutek, że dostarczywszy jawnych dowodów udziału Rzymu w rozruchach neapolitańskich, skłoni rząd francuzki do silniejszego starania się o oddalenie się Franciszka II z Rzymu. Dla tego to p. de Lavalette nie udaje się na miejsce swego urzędowania, bo instrukcje jego jeszcze nie są uzupełnione i na treść ich wpłyną także pierwsze posiedzenia parlamentu włoskiego.

Podług wiadomości z Aten, panuje tam wielkie niezadowolenie. Głośno oskarżają ministerstwo o kompromitowanie powagi korony, skutkiem czego Król podobno ma zamiar zmienić gabinet.

Anglja.

Londyn, 14 Listopada. Rozkaz przywdziania przez dwór tutejszy żałoby, z powodu zgonu Króla Portugalskiego Dom Pedro V, ogłoszony zostanie w Piątek w *Gazecie Londynskiej.* Śmierć tego monarchy wywarła smutne wrażenie w wyższych sferach tutejszego towarzystwa, które znały dobrze tak ś. p. Króla jak i księcia Oporto i które pokładały w ich świetle i patryotyzmie wielkie nadzieje co do odrodzenia do pewnego stopnia

dawnej pomyślności Portugalji. Książę Oporto, obecny, Król Portugalski, bawiąc w Londynie, wywołał korzystniejsze jeszcze wrażenie aniżeli zmarły brat jego. To też spodziewają się tu po nim, że idąc w ślady swego brata, rozwinie osobiście większą od tego ostatniego czynność.

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, na którem znajdowali się wszyscy ministrowie, z wyjątkiem tylko p. Cardwell, chorego od kilku dni.

Z Dublina donoszą, że wczoraj w sali tamecznego ratusza, rada municypalna doręczyła sir Robertowi Peel adres, z dołączeniem doń dyplomu na obywatelstwo honorowe miasta Londonderry.

Austrja.

Wiedeń, 17 Listopada. Dekretami z d. 15-go b. m., Cesarz uwolnił, na własne żądanie: Henr. hr. Zichy, Jerzego hr. Andrassy, Antoniego Radwańskiego, Jerzego Zsiwora i Aladara hr. Andrassy, od obowiązków nadżupanów komitatów Wizelburgskiego, Saroskiego, Solskiego, Csanadzkiego i Gömörskiego. Obok tego uwolnieni zostali: Jan Damaszkin, od obowiązków nadżupana komitatu Temeszeńskiego, i Karol Ragalyi, od takichże obowiązków w komitecie Tarnaskim. Jednocześnie Cesarz mianował kilku spadłych z etatu dawnych urzędników, administratorami komitatów węgierskich.

Program podług którego minister saski baron Beust zamierza zaproponować reformę ustawy związkowej, przesłany już został rządom niemieckim. Gabinet wiedeński, z powodu obecnego stanu monarchji austrjackiej, ociąga się dotąd z wynurzeniem swego zdania pod względem takiej reformy.

Belgja.

Bruksela, 15 Listopada. Deputacja senatu doręczyła dziś Królowi adres odpowiedzi na mowę tronową. Takiż adres odpowiedzi izby deputowanych, zredagowany przez p. Orts, odczytany już został, a w przyszłą środę poddany zostanie pod roztrząsanie izby. Co do niektórych punktów polityki wewnętrznej, ten ostatni adres jest dość energiczny, lecz za to pod względem kwestij zewnętrznych jest równie bezbarwny jak i sama mowa tronowa. Na wczorajszem posiedzeniu senatu p. Frère oświadczył, że rząd prowadzi z państwami interesowanemi, układy w przedmiocie spłacenia naraz cła pobieranego przez Belgję na Szeldzie.

Francja.

Paryż, 15 Listop. Jak się zdaje, na teraz oprócz zajęcia miejsca p. Forcade przez p. Foulda, żadna inna nie zajdzie zmiana w gabinecie. Ale powątpiewają, czy gabinet będzie mógł pozostać w obecnym swym składzie, w obec przeważnego stanowiska, jakie zajmie p. Fould. Przewaga ta będzie tylko moralną, bo nawet zaprzeczają wiadomości, jakoby p. Fould miał zyskać prawo prezydowania rady ministrów, w razie nieobecności Cesarza. W jakikolwiekbądź sposób będzie rozstrzygnięta ta kwestja, obawiają się niezgodności usposobień następcy p. Foulda, z usposobieniami niektórych jego kolegów, chociaż nie będzie brakowało usiłowań w celu utworzenia trwałego gabinetu z żywiołów teraźniejszej rady Cesarskiej.

P. Fould nie traci czasu; wczoraj rano złożył przysięgę w ręce Cesarza i zaraz zajął się pracą w ministerstwie skarbu. Chociaż memorjał jego nie wymagał zmniejszenia armji i zaciągnięcia pożyczki, ale powszechnie mniemają, że będzie to koniecznym następstwem nowego systematu. Zapewniano, że przed oznaczeniem podstaw pożyczki, wszystkim wierzycielom długu bieżącego, będzie zaprojektowano, aby w zamian za to, przyjęli tytuły długu ukonsolidowanego, i dopiero następnie po przekonaniu się o rezultacie tych propozycij, będzie oznaczona wysokość mającej się zaciągnąć pożyczki.

Zapewniają, że dla uniknięcia żądań nadzwyczajnych kredytów, każde ministerstwo otrzyma na nieprzewidziane wypadki kilka milionów, z których będzie mogło wydatkować za pozwoleniem Cesarza, z obowiązkiem usprawiedliwienia się następnie przed izbami.

Powiadają, że zaszczyt wywołania obecnej przemiany finansowej nie należy wyłącznie do p. Foulda. Minister Rouher, poprzednio zwracał już uwagę Cesarza na groźny stan finansowy i z jego upoważnienia przedstawił notę w tym przedmiocie. Książę Napoleon nie wiadomo, czy z własnego natchnienia, czy z polecenia Cesarskiego, przedstawił potrzebę ustępstwa przywileju korony. Prace tak p. Rouher, jak i księcia Napoleona, stanowiły żywioły memorjału, któremu w każdym razie p. Fould nadał własną, osobistą cechę.

Rząd hiszpański oddał w czasowe posiadanie rządowi francuzkiemu część wybrzeża na wyspie Kubie, dla wybudowania tam składów na zapasy i potrzeby wojenne w wyprawie Meksykańskiej.

Od czasu jak p. Ratazzi opuścił Paryż, z mniejszą ostrożnością o nim mówią, nie ukrywając wcale doskonałego wrażenia jakie jego pobyt wywarł. Spodziewają się, że potrafi on przekonać p. Ricasołego o konieczności nie popierania gwałtownego kwestji rzymskiej i przyjęcia bez oburzenia opóźnienia jakie okoliczności narzucają Francji. Wejście p. Ratazzego do gabinntu bardzo jest prawdopodobne, ale dobrze by tu uważano gdyby połączył się z p. Ricasolim.

Podług dziś nadeszłych tu wiadomości z Włoch, Wiktor-Emmanuel miał otrzymać od Garibaldego list, potwierdzający jego zobowiązanie nadesłane przez jenerała Türra, iż do pewnego przynajmniej czasu, nic stanowczego nie przedsięweźmie.

Prusy.

Berlin, 17 Listopada. Z powodu zgonu Króla Portugalskiego Dom Pedro V, dwór królewski przywdziewa, począwszy od dnia dzisiejszego, żałobę na trzy tygodnie.

Do *Gazety Elberfeldzkiej* piszą co następuje: Na notę duńską, przesłaną hrabiemu Bernstorff, obejmującą propozycje gabinetu kopenhagskiego względem rozpoczęcia bezpośrednich układów, gabinet berliński oświadczył, że nie da w tym względzie stanowczej odpowiedzi, dopóki też propozycje nie zostaną zakomunikowane rządowi wiedeńskiemu, co gdy nastąpi, hr. Bernstorff rozważy, czy propozycje pomienione mają stać się przedmiotem porozumienia obu wielkich państw niemieckich co do dalszych kroków na sejmie związkowym.

Włochy.

Turyn, 12 Listopada. Znany artykuł dziennika *Pays* i liczne o nim rozprawy korrespondentów francuzkich, zaćmiły cokolwiek kwestją przesilenia gabinetowego, a tym samym politykę z niej wypływającą. Większość Włochów i parlament trzyma zawsze stronę barona Ricasolego; widzi w nim człowieka potrzebnego, pełnego poświęcenia dla sprawy włoskiej i mającego niezachwianą wiarę w prędkie zjednoczenie tego państwa. Pomimo jednak, że taka większość widzi w nim najgorętszego przedstawiciela sprawy włoskiej, wszyscy zgadzają się na to, że wiele mu brakuje; charakter jego żywy i zbyt otwarty często jest powodem naprężenia stosunków z innemi mocarstwami; z drugiej strony nie ma on daru wymowy, dla tego walki parlamentarne nie zawsze byłyby uwieńczone pomyślnym skutkiem. To wszystko jednak nie są dostateczne powody do zmiany gabinetu, i do usunięcia p. Ricasolego. Wytkniętej dla Włoch polityki w niczem zmieniać nie należy, i tylko za pośrednictwem p. Ricasolego można ją na tej drodze utrzymać. Zamiast więc zmieniać gabinet potrzeba go uzupełnić. Jednym słowem całe Włochy pragną aby zatrzymać p. Ricasolego, udzielić mu wszelką pomoc i otoczyć go ludźmi energicznymi i zdolnymi

Przedewszystkiem dobrze się należy zastanowić nad zmianami, których wprowadzenie zdaje się koniecznem. Wszyscy zgadzają się jednomyślnie, że ministerstwo spraw wewnętrznych i oświecenia publicznego najwięcej pozostawią do życzenia. Czytając dzienniki włoskie, przekonać się można, jak wychowanie publiczne na nizkiej jest stopie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych pod kierunkiem p. Ratazzego odpowiedziałoby niezawodnie wszystkim wymaganiom; p. Ratazzi ma dużo rozumu i przebiegłości; obdarzony jest przytem wymową, a tworząc z mężami zasłużonymi i stosownie wybranymi nowy gabinet, nie ulegałby wpływowi przyjaciół, których można by się obawiać.

Położenie więc obecne da się w ten sposób określić: Większość Włochów pragnie, aby p. Ricasoli pozostał, i mógł liczyć na pomoc dwóch nowych członków gabinetu t. j. ministra spraw wewnętrznych i oświecenia publicznego. Wszyscy życzyliby sobie także, aby ta zmiana jak najprędzej mogła nastąpić t. j. przed otwarciem parlamentu, którego prace w tym razie musiałyby być wstrzymane.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 17 Listopada. Czytamy w *Patrie*: Statek parowy *Masséna*, mający na pokładzie kontr-admirała Jurien de la Gravière, dowodzącego dywizją marynarki wyprawy meksykańskiej przybił do brzegu w przystani w Oran, 15-go b. m. gdzie miał zabrać drugi bataljon drugiego pułku żuawów, i udać się do Martyniki.

Turyn, 16 Listopada. Towarzystwo angielskie, pp. Walter-Cargile, Greenfield, Gombert i spółka otrzymało od rządu włoskiego koncesję kolei żelaznej z Turynu do Savony.

Neapol, 16 Listopada. Chiavone wyparty z San-Giovanni schronił się w góry Lenola. Zamiarem jego było dostać się do państwa papiezkiego przez Salvaterra, ale nie mógł tego uskutecznić; ścigany przez wojsko stracił 27 z swej bandy, między nimi Belga de Tuguer, który dowodził w napadzie na Castellucio. Borges nanowo się ukazał przez Bazylikacie z 200 rozbójnikami. Zrabował Trivegno i Salandrę, ale w innych punktach został odpartym. Deputacja z Bazylikaty przedstawiła się jenerałowi La Marmora, żądając środków energicznych.

Nazionale donosi o intrygach stronnictwa przeciwnego zjednoczeniu Włoch w Neapolu. Mówią, że małe oddziały przybywające z Malty i z Rzymu wylądowały w Apulji i Kalabrji.

Rząd Papiezki podobno robi tajemne przygotowania wyprawy do Umbrji. Rekrutowanie na nowo się rozpoczęło.

Bern, 16 Listopada. Ponieważ rząd francuzki zaprzecza, jakoby miał naruszyć granicę doliny Dappes, rada związkowa wysłała powtórnie komisarzy celem spisania szczegółowego protokółu.

Madryd, 14 Listopada. Rząd przedstawił Kortezom umowę zawartą z rzecząpospolitą Venezuela i Cesarstwem Maroko, a zarazem traktat, interwencji do Meksyku. Senat odpowiadając na mowę tronową, zatwierdził działania gabinetu.

Infanci opuścili Lizbonę, gdzie zupełna panuje spokojność.

Donoszą z Lizbony, że Król-Rejent, p. Loulé i wiele znaczniejszych osób, nie są w pożądanym zdrowiu.

Paryż, 17 Listopada, Dzisiejsza depesza z Lizbony donosi: Pogrzeb zmarłego Króla odbył się dzisiaj z wielkim przepychem, a licznie zgromadzona ludność, dała dowód prawdziwego, z powodu tej straty, żalu.

Gabinet, który miał być rozwiązany, nie uległ dotąd żadnej zmianie, i zdaje się, że nadal w dotychczasowym składzie pozostanie. Stan zdrowia infanta Augusta, nie jest zadowalniający.

Paryż, 18 Listopada. Monitor dzisiejszy ogłosił, że senat zwołuje się na 2 Grudnia.

Z Turynu pod datą wczorajszą donoszą, że jenerał Cialdini zrzekł się dowództwa nad czwartym korpusem i wyjechał do Paryża.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny, w nocy i w dzień do godziny 12½ po południu niebo zupełnie pogodne, po południu pochmurne, z początku panował słaby, od godziny 10-tą rano mocny zachodni wiatr, wieczorem mocny południowo-zachodni. Powietrze zimne i niezbyt wilgotne, średnia temperatura dnia wynosiła 2½ stopni zimna, największe zimno rano dochoodziło do 5 stopni, najmniejsze po południu wynosiło prawie 1 stopień Reaumura. Barometr do g. 10 r. wznosił się, później opadał, średnia wysokość jego $762^{m},28$. Elektryczność silna o godz. 10 r. 60 stopni. Na słońcu dwie gromady plam i jedna plama we środku.

— Dziennik *Birżewyja wiedomosti*, podaje następną wiadomość o ruchu handlowym dwóch ostatnich lat w okręgu celnym Kaliskim:

	1859 r.	1860 r.
Przywóz	4,825,498 rs.	7,627,153 rs.
Moneta i bilety bankowe	1,849,579 „	1,532,189 „
Wywóz	8,169,976 „	11,435,268 „
Cło opłacone	739,856 „ 70 k.	1,099,290 „ 96 k.

— Księgarnia Kamieńskiego w Poznaniu, wydała nareszcie szósty i ostatni tom *Teki Podoskiego.* Zawiera on główne materjały i dokumenta dyplomatyczne dawnej Rzeczypospolitej między rokiem 1716 a 1720. Prócz nader rzadkiego Dyarjusza sejmu z r. 1718, znajdują się w tymże tomie liczne depesze Posłów Polskich, Franciszka Ponińskiego, Starosty Kopanickiego i Stanisława Chomentowskiego, Wojewody Mazowieckiego, tudzież protokuł konferencji Ministrów Polskich z księciem Dołgorukim, Posłem Cesarza Piotra W., takich obu Posłów Polskich z Ministrami Cesarskiemi. Wydawca zapowiada w przedmowie nowy dodatkowy tom do Teki Podoskiego, ułożony z papierów, po wyżej wspomnianym Staroście Ponińskim.

— *Trésor des livres rares et précieux*, pod tym tytułem wychodzi od niejakiego czasu w Dreźnie u Kuntza Słownik bibliograficzny, którego pracowitym autorem jest znany p. Jerzy Teodor Grässe. Dwa tomy dotąd wydane, doprowawodzone są dopiero do litery F, a zawierają przeszło sto tysięcy tytułów z opisów rzadkich cudownych i poszukiwanych dzieł i wydań zbytkowych, oraz znaki do poznawania ich wartości i edycji rzeczywistej. W ośmiu tomach pomieścić się ma cały alfabet. Kto się chce przekonać o bogatej treści tego wydawnictwa, niech tylko przeczyta w drugim tomie artykuły Juliusz Cezar, Jacquet Callot, Louis de Camoens, Cancionero, Cornelius, Celsus.

— Premium za poezję, przeznaczone przez margrabiego La Rochefoucauld-Liancourt, na korzyść towarzystwa zjednoczenia poetów, zostało przez przysięgłych dnia 3 Listopada, po trzech posiedzeniach na dwudziestu ośmiu współubiegających się, przyznane pannie Melanji Bourotte, mieszkającej w Gueret (Creuse) autorce tomu poezji pod tytułem *Echa lasów.*

— Niedawno zakończył życie p. Artaud, vice-rektor akademji paryzkiej, członek rady municypalnej Paryża. P. Artaud był znakomitym uczonym i prawym urzędnikiem. Stratę jego boleśnie uczuło ciało uniwersyteckie i ciało municypalne.

— Wyszły niedawno w Berlinie następujące dwie karty: 1) Karta Królestwa Polskiego (*Karte vom Königreich Polen*), nakreślona przez Hammer'a, a wykończona pod kierunkiem H. Kiepert'a; skala jej jest 1: 1,000,000; 2) Karta topograficzna prowincji Brandenburgskiej (*Topografische Karte der Prowinz Brandenburg*), opracowana w królewsko-pruskim sztabie głównym przez E. Cosel'a; mieści się ona na czterech arkuszach, a skala jej jest 1: 300,000.

— Na posiedzeniu izby handlowej manchesterskiej z d. 8 b. m., p. Bourne, który bawił 13 lat w Indjach Zachodnich, rozprawiał szeroko o korzyściach, jakieby osiągnąć można z założenia w Jamaice plantacij bawełny. Trafne uwagi jego, oraz plan przezeń przed kilku laty w tym względzie podany, zasługują ażeby wzięte zostały pod rozwagę. Zdanie p. Bourne co do urodzajności ziemi na wyspie powyższej i co do łatwości, z jaką możnaby mieć ztamtąd bawełnę, lepszą i tańszą od amerykańskiej, wywarły tak wielkie na obecnych wrażenie, iż wielu kapitalistów oświadczyło już, że są gotowi przeznaczyć na plantacje bawełny w Indjach Zachodnich znaczne sumy.

— Na posiedzeniu wydziału filozoficzno-historycznego wiedeńskiej akademji nauk, odbytem 30-go Października r. b., między innymi Dr Krones odczytał rozprawę swą, dotyczącą historji miasta węgierskiego Koszyce do końca XIII wieku, ze szczególnym względem na epokę podniesienia tego miasta do stopnia „civitatis regaliae", do którego to czasu autor odnosi początek osiedlania się tam wielu rodzin z Niemiec środkowych i ze Szląska.

— Księgarnia Dentu wydała na widok publiczny, listy miłosne Mirabeau (*Lettres d'amour de Mirabeau; 1 vol. in 18-o*) ozdobione portretem Zofji Monnier, i poprzedzone doskonale napisanym wstępem p. Mario Proth.

— *Historja afiszów.* Zwyczaj używania afiszów sięga najdawniejszej starożytności. Tylko sposób ich używania nie był zawsze jednaki.

W Grecji, przy ogłaszaniu praw, wypisywano je na zwojach, albo na drewnianych tablicach, obracających się na czopach, a zwanych *axones*, po łacinie *asses*. Podobny sposób ogłaszania istniał i w Rzymie; ale wybierali drzewo, brąz lub kość słoniową stosownie do ważności przemiotu ogłaszanego, a wiadomo że ustawa zwana *prawem dwunastu tablic*, otrzymała to nazwisko dla tego iż była wyryta i ogłoszona na dwunastu brązowych tablicach. W ogłoszeniach mniejszej wagi, stanowiąc tylko przelotne zajęcie, ograniczano się wypisywaniem ich wielkiemi literami, na murach wybielonych wapnem, lub gipsem. Szczególniej tego rodzaju używano do sprzedaży na licytacjach, do ogłoszeń handlowych, ogłoszeń o widowiskach teatralnych i nowych książkach. Nawet i ilustrowane afisze były już natenczas znane. Tak osoby dające widowiska dla ludu, nie tylko wyrażały na afiszach porządek i następstwo różnych sztuk, ale jeszcze pomieszczały na nich wymalowane jaskrawemi kolorami główniejsze sceny i ulubionych przez publiczność aktorów. Niektórzy artyści malarze celowali w takiego rodzaju robotach. Plinjusz pomiędzy innemi wspomina o niejakim Colladesie którego prace (tabellae comicae) stawia w rzędzie najciekawszych pamiątek sztuki malarskiej u starożytnych.

Afisze znalezione w Pompei, przekonywają że szarlatanizm i reklama, nie są wynalazkiem nowożytnych czasów. Według świadectwa wielu autorów, często na kolumnach wystawione były epigramy i ogłoszenia. Rzymianie wprowadzili swe zwyczaje do wszystkich krajów do których tylko dosięgli; ale po upadku ich potęgi zmienił się stan rzeczy. W wiekach średnich ogłaszano czasem postanowienia władzy za pomocą afiszów, ale w ogóle raczej używano sposobu odczytywania tychże na placach, przy odgłosie trąby, lub w kościołach parafjalnych w czasie mszy niedzielnej.

Ludzie prywatni do obwieszczeń mogących zajmować publiczność używali tak zwanych krzykaczy; do tegoż pierwiastkowego sposobu, dający widowiska dołączali czasem przejażdżki po mieście w kostiumach z muzyką. Afisze okazują się na nowo we Francji w XV. wieku, szczególnie za panowania Karola VI. który przeciw nadużyciom wynikłym z tychże, wydał nawet polecenie burmistrzom Paryża, aby sądownie ściągali używających afiszów na cele przeciwne prawu. W wieku następnym przywrócony został zwyczaj ogłaszania praw za pomocą afiszów. Tak Franciszek I. przez edykt wydany w listopadzie 1539 roku, postanowił ażeby jego postanowienia, napisane wyraźnemi głoskami, były przybijane na tablicach w szesnastu cyrkułach Paryża i na przedmieściach, w miejscach widocznych, tak aby każdy je poznał i zrozumiał. Rozszerzanie się nauki kościoła reformowanego, nadało afiszom ogromne znaczenie. Podobnież za panowania Ludwika XIII, stronnictwo Frondy, zalało Paryż swojemi obwieszczeniami. W skutku tego, postanowienie Parlamentu z dnia 5-go lutego 1651 roku polecało urzędnikom Chatelet utrzymującym policję, skazywać na kary cielesne i wystawienie pod pręgierzem, tych którzyby zostali przekonani o drukowanie, rozlepianie afiszów, obwieszczanie za pomocą krzykaczy lub o sprzedaż afiszów przeciwko władzy królewskiej".

Za panowania Ludwika XIII afisze także zaczynały stawać się tem czem są dzisiaj; zaczęły służyć do zawiadomiania publiczności o widowiskach, obwieszczeniach sądowych i handlowych, sprzedażach, wydaniu nowych książek i t. p.; zaczęły nawet być nie wystarczającemi, i dla zaspokojenia potrzeb którym nie mogły zadosyć uczynić doktór Renaudot w 1683 roku założył pod tytułem *Bureau d'adresses*, pierwszy dziennik wyłącznie obwieszczeniom poświęcony. Trzeba zwrócić uwagę, że w zasadzie, osobom prywatnym pozostawiano wszelką swobodę co do koloru papieru używanego na afisze. Prawo z 18-go czerwca 1701 roku zastrzegło używanie papieru koloru białego na afisze, dotyczące aktów władz rządowych.

Co do naszego kraju mamy od dawna ślady że afisze były w Polsce równocześnie w użyciu, a nowiny z obozów, uniwersały sejmowe, skarbowe, policyjne, i t. p. bywały nie tylko drukowane na osobnych arkuszach i rozdawane interesowanym, ale i przylepiane w miejscach dla publiczności przystępnych. Takiego rodzaju ogłoszenia znane są już z czasów panowania Zygmunta I. Uchwały magistratów miejskich tak zwane Lauda czyli Wielkierze, podobnież od dawna w ten sposób były ogłaszane. Nawet pierwsze gazety drukowane pod nazwą „Nowin" wychodziły na osobnych małych kartkach które pojedynczo sprzedawano, lub przylepiano na rogach ulic w znaczniejszych miastach, dawnej Rzeczypospolitej. Za Augusta II., a mianowicie za panowania Króla Stanisława Augusta, to jest od ustalenia Teatru Narodowego w Warszawie, mamy już nie przerwanie afisze teatralne, za któremi poszły wszelkie inne doniesienia handlowe i przemysłowe, odtąd za pośrednictwem afiszy na sposób, jak to się dzieje w innych krajach Europy, rozpowszechniane.

Na zachodzie Europy od początku bieżącego stulecia niesłychany rozwój interesów, uczynił zwyczajne mury na rogach ulic niedostatecznemi na objęcie afiszów. Najprzód wymyślono te potworne afisze, wymalowane nawet na sterczących nad najznakomitszemi domami kominach, w których często głoski składające wyrazy dochodzą do wysokości 1 metra. Potem nastąpiły *afisze przenośne* czyli powozy, w których płótno przytwierdzone na ramach zapełnione jest afiszami; powozy te przejeżdżają się po placach i ulicach, nieraz przy mocnym odgłosie trąb; nakoniec *ludzie-afisze*, którzy zamknięci w rodzaju skorupy drewnianej lub płóciennej, oblepionej afiszami, przetłaczają się w tłumach, zmuszając przechodniów do mimowolnego zatrzymania się i odczytania reklam.

— Muzeum brytańskie otrzymało niedawno egzemplarz dzieła hrabiego Paryża, o Damaszku i górach Libanu. Młody Książę przeznaczył to dzieło dla swych przyjaciół i dla tego tylko 200 egzemplarzy odbić kazał. Wytworny styl tego opisu bardzo jest chwalonym.

— Buletyn paryzkiego Obserwatorjum donosi, że w czasie gdy 2 Listopada w Brukseli spadł śnieg, w Petersburgu i Helsingfors ulewny deszcz padał; w Rzymie była 29 Października gwałtowna burza. W Paryżu 3 Listopada było trochę wyżej dwóch stopni ciepła, tak samo w Petersburgu; w Kopenhadze 5 stopni, w Wiedniu 6, w Brukseli 7; u nas w Warszawie średnia temperatura dnia tegoż wynosiła 5 stopni ciepła.

— Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego wiedeńskiej akademji nauk, odbytem 31 Października r. b., Dr. Med. Liharzik odczytał rozprawę: „O budowie i wzroście człowieka". (Bau und Wachsthum des Menschen). Budowę ciała ludzkiego uczony ten dzieli na sześć wymiarów, a stopniowy wzrost człowieka na 24 okresy, stanowiące razem 25 lat. Każdy okres następujący jest o jeden miesiąc dłuższy od poprzedzającego, tak iż pierwszy, zaraz po przyjściu na świat, twra 1 miesiąc, drugi 2, trzeci 3, dwunasty 12 i dwudziesty czwarty 24 miesięcy, czyli 5 lat. Okresy te dzielą się jeszcze na trzy oddziały, z których pierwszy obejmuje sześć okresów, czyli przeciąg czasu od narodzenia do skończonego 21-go życia; drugi mieści w sobie następnych 12 okresów, czyli czas pomiędzy 21-szym a skończonym 171-szym miesiącem, trzeci nareszcie oddział obejmuje pozostałe okresy, w liczbie 6, t. j. przeciąg czasu od 171 do końca 300 miesiąca czyli do końca 25-go roku życia. Trzy te oddziały tem się odznaczają, że okresy, w każdym z nich z osobna zawarte, okazują między sobą zupełnie jednakowy wzrost człowieka, a tylko każdy oddział różni się pod tym względem, tak iż w pierwszym oddciale, postęp wzrostu jest większy niż w dwóch pozostałych, w drugim stosunkowo mniejszy, a w trzecim mniejszy niż w pierwszym, lecz większy niż w drugim okresie. Wzrost ciała ludzkiego w powyższych 24-ch epokach, autor wyobraził w liczbach, obejmujacych 2 tablice. Obok tego 24 modele z gipsu, wyobrażające dwóch ludzi w dwunastu rozmaitych okresach ich życia, od chwili przyjścia na świat do skończonego 25-go roku, służyły autorowi do wyjaśnienia praw natury, w rozprawie wskazanych.

— Słynny malarz Podesti pracuje obecnie z polecenia Piusa IX nad wielkim obrazem al fresco, przeznaczonym do jednej z sal Watykanu, przedstawiającym ogłoszenie dogmatu przez Ojca Świętego o niepokalanem poczęciu Najświętszej Marji Panny. Artysta umieścił w obrazie portrety wszystkich obecnych temu ogłoszeniu prałatów, a między nimi także księdza Passaglja, któremu, jako celującemu nauką obrona dogmatu przez Papieża powierzoną była.

— Na medal wyznaczony za premium dla wystawy powszechnej Londyńskiej na rok 1862 został przyjętym rysunek pana Maclise i będzie rytym przez L. C. Wyon. Brytanja siedzi w środku na tronie, w prawej ręce trzymając wieniec, w lewej gałązkę oliwną. Postacie allegoryczne, przedstawiające rękodzielnie i różne gałęzie przemysłu, podają jej swoje utwory. Za Brytanją stoją w wizerunkach emblematycznych architektura, malarstwo i rzeźbiarstwo oczekując jej postanowienia. U nóg Brytanji leży lew, godło trzech połączonych Królestw.

— Jeden z ostatnich zeszytów *Mittheilungen* Petermana pomieścił godny uwagi artykuł: *Ethnographie de la Turquie d' Europe, par G. Lejean.* Wyjmujemy z niego wyliczenie i rozmieszczenie plemion zamieszkujących Turcję, w przekonaniu że wiadomość ta przy ogólnym interesie jaki budzi tak kwestja wschodnia, jak i ściśle z nią połączony ruch Słowian pod władztwem Porty zostających, będzie i ciekawą i nauczającą. I tak: *A. Plemie Indo Germańskie*: Słowianie, (Serbowie, Bulgarowie, Rusini, Polacy); Germanowie (Niemcy); Greko-Latynowie (Grecy, Rumyni, Cyncarowie, Skipetarowie.) *B. Plemie Semityckie*: Żydzi, Arabowie. *C. Plemie Węgiersko-Tatarskie*: Turcy, Turkomany-Juruki, Tatarowie, Nogajcy, Madżarowie. *Inne plemiona*: Ormjanie, Cyganie.

Serbowie, liczący do 1,600,000 dusz, przemieszkują w Bośnii, Hercegowinie, Czarnogórze i Serbii, a częścią w Albanii, gdzie zresztą stanowią pewien rodzaj wysp pośród Skipetarów. Wszyscy oni są wyznania prawosławnego, z wyłączeniem arystokracji w Bośnii, która się trzyma islamizmu.

Bulgarowie, stanowią plemie panujące w Bulgarji i Macedonii, od Dunaju do Archipelagu, od którego zresztą są oddzieleni pasem osad greckich. Oddzielne ich osady są w Dobrudszy, a nawet na lewym brzegu Dunaju, w cześci Besarabji, odstąpionej traktatem Paryzkim do Mołdawji. Bulgarowie są po większej części prawosławni, ale jest także między nimi wielu muzułmanów (Pomaki).

Rusini czyli właściwie Małorusini, są to potomkowie kozaków Zaporozkich i innych, zbiegłych z Rosji, oraz starowiercy. Zamieszkują oni niziny Dunaju po obu brzegach.

Polacy, jedna maleńka osada w Tesalji.

Niemcy, w wielkiej liczbie na nizinach Dunaju i w księztwach.

Grecy,—990,000, na całem wybrzeżu Archipelagu, mórz Marmora i Czarnego do Burgas i Warny; szczególniej zaś liczni w Tessalji i Rumelji. Okolice Konstantynopola do samego Adrjanopola zasiedlone są prawie zupełnie Grekami, koncentrującymi się zresztą głównie na pół-wyspie Chalcedońskim.

Rumyni czyli Wołochowie, liczący przeszło 4,200,000 dusz, mieszkańcy lewego brzegu Dunaju, a miejscami przechodzący na brzeg prawy. Naród ten pochodzi z pomieszania starożytnych Daków z Rzymianami, Węgrami i Sławianami. Wyznania są prawosławnego.

Cincarowie, prawdopodobnie mieszanina Wołochów, Bulgarów i dawniejszych Illiryjczyków. Mieszkają na południo-wschód od jeziora Janińskiego, w południowej Albanji, oraz w Tessalji, massami oddzielnemi. Większa ich część jest osiadłą, ale niektórzy są pasterzami, koczującymi z miejsca na miejsce.

Skipetarowie, Arnauci czyli Albańczycy, 1,310,000 dusz, mieszanina dawnych Illiryjczyków, Słowian, Greków i Turków. Są to po większej części Muzułmanie. Zajmują całą Albaniję i nie zależą prawie wcale od władz Tureckich (w olicach Scutari).

Turcy, panujący na mocy praw politycznych, ale bynajmniej nie z powodu liczebności lub ukształcenia; plemie którego niema prawie w całej północno-zachodniej połowie państwa, z wyjątkiem miast. Szczgólniej są liczni w najbliższych okolicach Konstantynopola i w samem tem mieście, w wschodniej części Bulgarji, Rumelji i w Tesalji. W Mołdawji i Wołoszczyznie nie ma ich wcale, oprócz 150 handlarzy. Na wyspie Kandji, zostając muzułmanami zatracili swój język lecz zachowali wiarę; mówią po nowo-grecku.

Turkomany—Juruki, wychodzcy z Persji północnej; zamieszkują w liczbie niewielkiej około Saloniki.

Tatarzy czyli Nogajcy, 33,00 dusz, spółplemiency naszych Tatarów Krymskich, osiedleni w nizinach Dunaju.

Madżarowie, 44,000 dusz, mają mnóstwo osad w Mołdawji, między Karpatami i Szeretem, a częścią także około Bukarestu w Wołoszczyznie.

Żydzi, po miastach, szczególniej w Philipopolis, Salonice i księztwach Dunajskich.

Arabowie, jedna osada około Bazardżyku w Bolgarji.

Ormijanie, do 400,000 dusz, w Konstantynopolu i po miastach wschodniej części państwa.

Cyganie, 39,000 dusz, szczególniej liczni w Księstwach Mołdawji i Wołoszczyzny, jednakże przemieszkują także i w innych prowincjach, jak w Bulgarji, Albanji i t. d. Do 1844—1854 roku mnóstwo ich w Mołdawji i Wołoszczyznie było niewolnikami; teraz są już swobodnymi i zajmują się rozmaitego rodzaju przemysłem, a w części są koczującymi.

— W tym roku połów śledzi na wschodnich brzegach Anglji okazuje się bardzo pomyślny, co tem większe ma znaczenie po zeszłorocznych niepowodzeniach w tym względzie; oprócz tego obfitość ryb bardzo jest pożyteczną dla średnich i niższych klas. Niedawno w ciągu jednego dnia do Yarmouth przywieziono 700 łasztów śledzi czyli 9,240,000 sztuk. Na jednym statku znajdowało się 15 łasztów, czyli 198,000 sztuk śledzi. W Lowestoft wypadki połowu były także bardzo pomyślne i zaraz wysłano pierwszy transport do Dieppe, a to w skutek warunków traktatu handlowego francuzko-angielskiego. Pomimo tak obfitych połowów, cena śledzi tak w Yarmouth, jak i w Lowestoft, wcale się nie obniżyła.

— Duchowieństwo w Austrji liczy duchownych świeckich 55,370, pomiędzy którymi 1 patryarcha, 4 prymasów, 11 arcybiskupów, 58 biskupów-sufraganów, 12,863 proboszczów i 539 profesorów duchownych. Liczba klasztorów męzkich wynosi 720, w których znaiduje się 59 opatów, 49 prowincjałów, 6,754 księży, 645 kleryków, 240 nowicjuszów i 1917 braciszków. Najwięcej klasztorów posiadają Pijarzy (60), Franciszkanie reformowani (165), Franciszkanie observantes (72), Franciszkanie conventales (45), Dominikanie (41), Cystersi (48), Benedyktyni (37), Bracia miłosierni (31), Jezuici (17), Premonstrateni (15), Bazyljanie (26). — Klasztorów żeńskich Austrja ma 298, liczących zakonnic 5,198; z tych Siostry miłosieadza Sw. Wincentego a Paulo posiadają 85, a Urszalanki 25 klasztorów. Cały majątek, tak duchowieństwa świeckiego jak i klasztorów, wynosi 185,672,967 zł. reń., a dochody roczne 19,639,713 zł. reń. Do najlepiej uposażonych należą: arcybiskupstwa Ołomunieckie (300,800 zł. reń. rocznie) i Pragskie (71,680), biskupstwo w Linz (51,250), kapituła Pragska (80,000), kanonicy regularni w Klosterneuburg (158,000), w Herzogenburg (51,000) i św. Florjańscy (95,000), Premonstrateni w Schlögel (53,150) i w Tögl

(223,000), Barnabici w Wiedniu (54,450), Benedyktyni w Mölk (190,000), w Wiedniu (197,000), w Seitenstätten (92,600) w Göttweih (71,600), u św. Piotra w Salzburgu (87,000), w Kremsmünster (191900), w Admont (52,000), i w St. Lambrecht (50,000), oraz Cystersi w Hejligenkreutz (93,900), w Zwettl (50,000), w Hohenfurth (51,000) i w Osseku (87,900 zł. reń).

— *Rzeka Wezera.* Z jeografj wiadomo, że rzeka Wezera bierze początek koło Münden, z połączenia Werry i Fuldy. W dawnym języku niemieckim Wezera zowie się Wisurracha; wyraz ten został następnie skrócony na Wirraha i Wisura; pierwsza z tych nazw skróconych używaną była głównie powyżej, a druga poniżej Mündenu. W końcu jeszcze wieków średnich nazywano Wezerę pod Bremą, po większej części Werrą.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

DZIAŁ VI.

Z dawnego Prawa Polskiego.

127. Czy dla sum kościelnych była dawność, czyli preskrypcja?

Przepisy o dawności sum kościelnych znajdujemy w konstytucjach z lat 1,607 (II. 1,603) 1,623 (III. 797) 1,638 (III. 933).

Pierwsza postanowiła 10-letnie przedawnienie na krzywdy i prowenta duchownych, co zaś do dóbr kościelnych i sum które się do gruntu wiążą, rzecz do ułożenia stanów duchownego ze świeckim odesłała.

Jakoż konstytucja 1633 r. postanowiła preskrypcję 60-letnią, co do nabywania przez szlachtę dóbr nieruchomych kościelnych, co zaś do sum kościelnych do gruntu się wiążących, rzecz w zawieszeniu pozostała.

Ostatnia nakoniec konstytucja rozciągnęła tylko przepisy poprzedzające na przeszłość.

Taki stan rzeczy przetrwał do końca Rzeczypospolitej; tekstu przeto wyraźnego nie ma. Wszakże ponieważ akcja o windykację dóbr nieruchomych upada przedawnieniem 60-letniem, Senat uznał: że i sumy, tejże w nieruchomości natury, bo do gruntu przywiązane, takiejże ulegają preskrypcji.

Prokuratorja ⤫ Krasiński.

22 Lutego (6 Marca) 1843 r.

Wydz. II. Skład powiększony.

DZIAŁ VIII.

Z innych krajowych Ustaw.

133. Jaka jest rozciągłość przywileju służącego Bankowi na depozytach, u niego złożonych?

Podług ustępu 3-o art. 32 Ustawy o Banku Polskim:

Bank, za należności jemu przypadające, mocen jest zajmować depozyta, sumy, lub towary u niego złożone, a to przed wszystkiemi innemi pretensjami, lub aresztami.

Mylne pojęcie tego przepisu prawa, obudziło spory na drodze sądowej — i dało powód do rozwiązania wymienionej na wstępie wątpliwości.

Fundusze spadku bezdziedzicznego, ociążone aresztami przez Rejenta czynność spadkową dopełniającego, w Banku Polskim deponowane zostały.

Bank znajdując się w posiadaniu kilku weksli spadkodawcy, i pragnąc z deponowanych funduszów należność swoją odzyskać, do dystrybucji sądowej oddawał tylko sumę, jaka po odtrąceniu jego należności, w depozycie pozostawała.

W rozsądzeniu sporów ztąd wynikłych, Senat zatwierdzając wyroki Trybunału i Sądu Apelacyjnego, zgodnie z wnioskami uznał:

że art. 32 Ustawy o Banku ma zastósowanie wtenczas tylko, kiedy depozyt złożony został przez właściciela i trzecie osoby żadnych jeszcze względem niego praw nie nabyły. Lecz jeżeli depozyt przeniesionym został już aresztem osób trzecich obłożony, Bank poddany art. 40 dekretu z r. 1828 sądownictwu powszechnemu, obowiązany jest na drodze zwyczajnej ubiegać się z innymi wierzycielami i praw swych w tej drodze dochodzić.

Bank ⤫ Naimski.

2 (14) Grudnia 1843 r. Wydz. I.

134. Czy dziesięcina pieniężna, może być spłaconą, złożeniem kapitału odpowiedniego?

Pytanie to Senat zgodnie z wnioskami, w sposób przeczący rozstrzygnął, z zasad:

że dziesięcina zrównana jest z podatkami publicznemi. Jako ciężar uprzywilejowany powszechny, z mocy art. 40 i 41 Ustawy hypotecznej z 1818 r. objawienia w hypotece nie potrzebuje. Z natury swej przeto spłacie nie ulega;

że Postanowienie Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 22 Stycznia 1822 r. dozwalające w art. 3 spłacać fundusze wieczyste, egzekucji administracyjnej ulegające, dotyczy tylko kapitałów procenta przynoszących.

Prokuratorja ⤫ Kurpiewska.

23 Listopada (5 Grudnia) 1842 r. Wydz. II.

STATYSTYKA.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Ceny płacy.

(Dalszy ciąg)

Co do wyrobników.

Najbardziej upowszechnione zdaje się być mniemanie, że owa drogość ich płacy i trudność wynajmu pochodzi z zakorzeniałego pomiędzy tą klasą ludzi próżniactwa, do którego ich doprowadza łatwość korzystnego zarobkowania; jak tylko bowiem wyrobnik taki pozyska pewną zapłatę, zaraz przestaje pracować, i próżnuje dopóty, dopóki ostatniego grosza nie przeżyje.

Podzielający to zdanie kładą za dowód, że zwykle w latach drożyzny wyrobnik jest łatwiejszy i tańszy, gdyż doznając trudności w utrzymaniu swojem, stara się ciągle pracować, i na umiarkowanej przestaje zapłacie.

Są znowu tacy którzy doświadczaną pod tym względem trudność zaliczają na karb ubytku u nas ludności.

Takie i tym podobne opinje pochodzą jedynie z jednostronnego na ten przedmiot poglądu.

Myli się kto zarzuca naszemu ludowi próżniactwo.

Wprawdzie są pod tym względem różnice, mniej lub więcej wydatne; mogą być jakieś szczególne wyjątki, ale żeby wyjątki te w ogólnem zebraniu miały tak wielką stanowić przewagę, żeby aż wyradzały trudność pozyskania robotnika, tego ani podobna przypuścić.

Zarówno nie ma zasady mniemanie co do ubytku w naszym kraju ludności; ona bowiem uważając rozleglejszy perjod nie tylko nie pomniejszyła się, ale przeciwnie, powiększyła: a wreszcie, gdyby istotnie z tego najbardziej pochodzić miała przyczyna trudnego u nas najmu wyrobnika, i podrożenia jego pracy, to ostatnie lata w których ludność już stale powiększała się powinnyby tej trudności choć w części zaradzić. Tymczasem wpływu tego nieczuć wcale, i robotnik jak był tak i jest drogi i trudny. Następstwo więc takie koniecznie wynikło z innych przyczyn.

Dopóki u nas były prawie same tylko pańszczyźniane gospodarstwa, i systemat trzechpolowej uprawy, właściciele ziemscy potrzeby gruntowe, załatwiali pańszczyzną i mało gdzie używali najemnika.

Z wprowadzeniem w wielu miejscach płodozmianu, stan taki nie mógł się utrzymać. Pańszczyzna odbywana stale w zwykłych perjodach, już wtedy nie mogła być wystarczającą, trzeba więc było zamieniać ją na opłatę; bo pozostawiona w naturze, najczęściej marnowała się w ciągu roku bezpożytecznie.

Sama już tedy zmiana systematu gospodarowania doprowadziła wielu właścicieli, że stopniowo zaczęli znosić u siebie pańszczyźnianą robociznę, i posługiwać się najemnikiem, a takową potrzebę najmu więcej jeszcze rozwinęło, uchylenie darmoch i najmów przymusowych.

Przytem dawniej jeszcze niektórzy właściciele opróżnione po włościanach osady wcielali do gruntów folwarcznych; opróżniały się więc włości ze stałych zamożniejszych mieszkańców, a pozostała ludność uboższa znana pod nazwą kopiarzy, zagrodników, komorników, chałupników i luźniaków, nie mogąc wyżywić się na małych kawałkach gruntu ze stanowionej za najem zapłaty, oczekiwała sposobności lepszych zarobków. Gdy więc zarobki te w wielu miejscach otworzyły się przez rozwinięcie różnych zakładów fabrycznych, meljoracji po miastach, produkcji buraków i powiększonej wszędzie potrzeby robotnika w gospodarstwie przy podniesionej uprawie ziemi, ludność ta skwapliwie rzuciła się do tych zarobków opuszczała swoje siedziby, często bezpowrotnie, a właściciele pozostawieni samym sobie znaleźli się w konieczności szukanie najemnika, przepłacania go jak to się daje widzieć w wielu miejscowościach powiatów Gostyńskiego i Włocławskiego, gdzie są niektóre majątki złożone z samych folwarków i gdzie skutkiem tego najemnik stosunkowo do innych okolic, jest prawie o czwartą część droższy.

Podobnie skwapliwymi do takowych zarobków znaleźli się włościanie pańszczyźniani, którzy lubo zabezpieczeni w posiadaniu swoich siedzib mało jednak w ogóle dokładali pracy ku ich podniesieniu, a uważając położenie swoje w nadziei rychłego oczynszowania za przechodnie, zaniedbali się powszechnie w swoich gospodarstwach, i do posług dziedzicom zupełnie niechętnymi się stali.

Jedni tylko włościanie czynszowi dochodzący do coraz większej zamożności, trzymali się na miejscu, i z nich też głównie właściciele w potrzebach swoich doznają teraz pomocy. Wypada jednak odróżnić od nich bogatszych, co się sami powkupywali w grunta, którym dostatniejsze położenie nie dozwala już trudnić się zarobkiem, i którzy sami przyjmując do siebie czeladź i wyrobników, utrudniają poniekąd ich najem dziedzicom, bo ludność ta daleko chętniej godzi się do nich jak gdzieindziej.

A więc ani próżniactwo naszego ludu, ani tak dalece jego ubytek, podrożenia u nas płacy wyrobnika i trudności jego najmu nie wyrodziły, ale spowodowały to: daleko większa jak dawniej potrzeba najmu, pochodząca ze zmiany systematu gospodarowania i powiększonej w ogóle w polu pracy, której to potrzebie nie równoważy odpowiednia liczba robotnika, dalej łatwość w ogóle korzystniejszego zarobkowania, zmiana stosunków między dziedzicami a włościanami, kolonizacje, a do tego wszystkiego przyłączyło się w niektórych okolicach jeszcze niezapewnienie sobie stałego robotnika na miejscu.

Co do służących.

Znaczniejsze daleko niż dawniej potrzebowanie w gospodarstwie służących wywołało podniesienie ceny ich najmu i zarazem trudność, którą powiększa niemało i ta okoliczność, że ludzie tej kategorji zamiast oddawać się stałej służbie, chętniej ubiegają się za wyrobkiem, znajdując w nim dla siebie nie tyle może lepsze utrzymanie, jak raczej swobodę w dowolnem użyciu swego czasu.

Co do rzemieślników.

Stopniowe podrożenie ich pracy, poszło za podniesieniem cen na wszelkie potrzeby do życia. Gdy zaś do tego łączy się jeszcze ciągłe potrzebowanie u nas zdolnych rzemieślników, stopę więc ich wynagrodzenia sama konkurencja powiększyła. Wzrost ten szczególnie był widoczny między rokiem 1846-1857 gdy skutkiem ówczasowych wypadków, rzemieślnicy zagraniczni jacy po największej części do nas przybywają, znajdowali wstęp tutaj utrudniony.

Co do transportów lądem i wodą.

Poprowadzenie w gubernji Warszawskiej kolei żelaznej tudzież rozwinięcie żeglugi parowej, znacznie zniżyło ceny przewozów środkami temi uskutecznianych.

Na statkach parowych ceny byłyby jeszcze niższe, gdyby koryta naszych rzek uregulowane były jak należy.

Transporta berlinkami i galarami są tańsze prawie o 15 procent, ale za to stosunkowo do parowych, bardzo powolne zwłaszcza przy niepomyślnych wiatrach.

Co do przewozów uskutecznianych lądem na kołach, tych cenę można by uważać średnio pół kopiejki od puda na każdą milę. Cena ta wszakże jest nader względną, gdyż zawisła od rozlicznych okoliczności, jakiemi są: rodzaj ładunku, jego ilość, pora roku w której przewóz ma się odbyć, stan dróg, ceny furmanów, ceny furażu, koni i t. p. Przy tak więc trudnej do udeterminowania stopie tych cen, prawie niepodobna jest oznaczyć stosunku ich podwyższenia porównawczo do dawniejszej epoki. To tylko pewne, że przewozy te w ogóle w obec tańszego niegdyś najemnika. tudzież cen owsa, siana i koni, musiały być najmniej o trzecią część tańsze tak samo jak i transporta wodne, kiedy materjał drzewny na budowę statków stał w cenie nierównie niższej jak teraz.

Za furmankę parokonną nie pod ładunek, ale pod przewóz osób płaci się obecnie średnio cztery złote na milę.

(Dalszy ciąg, nastąpi).

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rsr, 1 kop. 51½ do rs. 1 kop. 56¼, za garniec od kop. 49½ do 51.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 19 listopada.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	104	25	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk .	100 Tal.	2 M.	104	10	103	95
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	157	5	—	—
Londyn .	1 Ft. St.	3 M.	7	5	—	—
Moskwa .	100 Rs	1 M.	99	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	33	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	83	55	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Zlr.	2 M.	75	60	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	76
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			90	71	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	50	70	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	2½	15	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. 54⁴/₉
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 24½

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu — do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z r na wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 5205) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia posiadaczom Listów Zastawnych wylosowanych, oraz kuponów płatnych odbioru należności wymagalnych za drugie półrocze r. b. przyjmować będzie Listy Zastawne wylosowane, tudzież kupony bieżącego półrocza za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi od dnia 20 Listopada (1 Grudnia) r. b., do dnia 6 (18) Grudnia t. r., codziennie wyjąwszy święta od godziny 10 z rana do 1 z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia.

Tak Listy Zastawne jakoteż kupony płatne, składane być winny obok oddzielnych deklaracji wyszczególniających je w porządku numerów, z oznaczeniem liter wartości i ilości sztuk pisanych na drukach, które są przysposobione w biurze Dyrekcji Głównej i na żądanie interesentom bezpłatnie udzielane będą.

Właściciele Listów Zastawnych lub kuponów na rewersach wymienieni, w terminie prawem oznaczonym to jest od dnia 10 (22) Grudnia r. b. począwszy należności nimi objęte, o ile sprawdzenie Listów lub kuponów kwestji nie nastręczy, wypłacone sobie mieć będą.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1861 r.

Tajny Radca, Prezes, Białoskórski.

Asesor Kolegialny,

(2) Pisarz Brzozowski.

(N. D. 5081) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż Sąd Poprawczy Lubelski wyrokiem swym z d. 12 (24) Lipca r. z. 1860, Szulima Goldsztajn cyrulika z m. Lubartowa, za błędne leczenie na areszt przez tygodni trzy skazał, którą to karę Goldsztajn odcierpiał.

Lublin d. 28 Paździer. (9 Listopada) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegjalny, Bóbr.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 5047) *Sąd Pokoju Okręgu Kazimierskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Domu drewnianego i dwóch chlewów wraz z placem na którym stoją od ulicy Urzędowskiej do placu Germanisa ciągnącym się, między placami Łukasiewicza i Wieczorda pod Nr. 160 położonego.

2. Staja gruntu ornego potrójnego jako to: w pierwszej dli staja drugiego, w drugiej dli staja drugiego w trzeciej dli staja drugiego iłu, niemniej staja jednego piasku, między gruntami Feliksa Lipowskiego i Feliksa Zaborskiego na przeciw ogrodu księży Pijarów położonych.

3. Czterech staj gruntu ornego, w pierwszej dli staje trzecie, w drugiej dli staje trzecie, w trzeciej dli staje trzecie i piasku staje czwarte, między gruntami ze wschodu Feliksa Lipowskiego z zachodu słońca Karola Rosagiewicza położonych.

4. Łąki od budynków Moszka Hybla do folwarku Rzepczyńskich ciągnącej się, na długość około łokci trzydziestu, a na szerokość mniej więcej łokci dwadzieścia w sobie zawierającej.

5. Ogrodu graniczącego od wschodu z zabudowaniami Kazimierza Brylskiego od zachodu dotykającego stodoły Feliksa Lipowskiego, od północy stykającego się z ogrodem Wiśniewskiego, a ciągnącego się na południe do drogi poprzecznej.

6. Domu drewnianego pod Nr. 158 położonego, wraz z szpichlerzem, trzema stodołami i dwoma chlewami.

7. Dwóch ćwierci gruntu, czyli staj 36 liczących, między miedzami Karola Rorogiewicza, Wincentego Wiśniewskiego, Jana Mrozińskiego i Franciszka Kozińskiego.

8. Ogrodu z łąką około morgów ośmiu, po między rzeką, gościńcem i gruntami dziedzica dóbr Opolskich położonego.

9. Ogrodu w części warzywnego, a w części fruktowego przy domie N. 158 położonego.

Wszystkich realności w granicach miasta Opola leżących, własność Zygmunta i Marjanny z Jarmuchowiczów małżonków Łukasiewiczów stanowić mających.

Zawiadamia interesentów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 6 (18) Lutego 1862 r. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto aby do takowej regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczegółowo upoważnionego zgłosili się, żądania swoje i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega oraz iż niestawający w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kopiejek 50, skazanym zostanie i nadto podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego w dniu 13 (25) Lutego 1862 r. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnemi być winni.

Kazimierz d. 28 Paźdz. (9 Listopada) 1861 r.

za Podsędka,

Pisarz Sądu, Juściński.

(N. D. 5197) *Sąd Pokoju Okręgu Marjampolskiego.*

Z powodu żądanej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Marjampolu Okręgu i Powiecie tegoż nazwiska Gubernii Augustowskiej, przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 60 sytuowanej, składającej się z placu pustego, graniczącego z posiadłościami z jednej strony Sukcesorów Nohima Kapłana, a z drugiej dawniej Wolfa Berksona, a dziś Joela Suralskiego, rozciągającego się od ulicy Warszawskiej, aż do brzegów rzeczki Iwonia zwanej, a do własności Josiela Hercensztejna należyć mającej.

Zawiadamia interesentów, że regulacja takowa w Sądzie tutejszym odbędzie się d. 22 Lutego (6 Marca) 1862 r. A zatem wzywa ich, aby w tym terminie, przed Sądem tutejszym osobiście, lub przez pełnomocnika, specjalnie i urzędownie umocowanego stawili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacyjnego podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega się zarazem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa z r. 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie nie stawił się, tenże na żądanie którego kolwiek z interesentów, na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzj jaka w skutek protokułu regulacyjnego wydaną będzie, nastąpi d. 23 Lutego (7 Marca) 1862 r. i od tego dnia czas do apelacji rachować się będzie a zatem interesenci, bez dalszego wezwania w dniu ogłoszenia decyzji, przytomni być winni.

Marjampol d. 1 (13) Listopada 1861 r.

Podsędek, Parys.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5131) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Ogłasza niniejszem, że w dniu 11 (23) Grudnia r. b. w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego, odbywać się będzie licytacja in plus, na wydzierżawie folwarku Ossów z wsią zarobną tegoż nazwiska, do probostwa w Błotnicy w Powiecie Radomskim należącego. Dzierżawa trwać ma lat 12, od d. 12 (24) Czerwca 1862 roku po dzień 12 (24) Czerwca 1874 r., czynsz dzierżawny wyanszlagowany został na rs. 578 kop. 45 i od tej sumy licytacja się rozpocznie. Vadium wymagane jest w gotowiźnie, w stosunku rocznej opłaty czynszu i podatków, tudzież wartości emolumentów, w naturze na rzecz proboszcza odbywać się winnych, emolumenta te na pieniądze ocenione wynoszą rocznie rs. 420, a podatki dotychczasowe jakie dzierżawca opłacając potrącać sobie na czynszu będzie miał prawo rs. 301 kop. 93½, te przeto kwoty czyniące razem rs. 721 kop. 93½, tudzież kwota jaka z licytacji wyniknie łącznie wzięte, stanowić będą wysokość kaucji, w gotowiźnie, lub Listach Zastawnych w dniach 14 po odbyciu licytacji do Kasy Gubernialnej złożyć się winnej, a na vadium pretendenci złożą w gotowiźnie rs. 325, które utrzymujący się przy dzierżawie skompletuje do wysokości sumy na licytacji postąpionej, kaucja taka odesłana do Banku Polskiego przynosić będzie dzierżawcy procent jaki Bank zwykle płaci i pozostanie tamże przez cały czas dzierżawy, oprócz czynszu i emolumentów, dzierżawca bez bonifikacji w ratach dzierżawnych, obowiązany będzie w ciągu posesji oczynszować włościan i wystawić dom mieszkalny dla dzierżawcy i 2 budynki po 8 izb z komorami dla włościan według wskazań anszlagowych i szczegółowych warunków, konkurujący o dzierżawę złożyć winni świadectwa kwalifikacji wydane na tych samych prawidłach jak do dzierżawy dóbr Rządowych. O szczegółowych warunkach poinformować się można w biurze Naczelnika Powiatu Radomskiego.

Radom d. 28 Paździer. (9 Listop.) 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,

(2) Radca Gubernialny, Jedliński.

za Naczelnika Kancelarji, J. Niskowski.

(N. D. 5036) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego w m. Suwałkach odbywać się będą od godziny 12 ej w południe głośne in plus licytacje:

a) w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1861 r. na wydzierżawienie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1862 r. z decyzji Komisji Skarbu z dnia 21 Września (3 Października) r. b. Nr 35965/15952 na lat dwanaście po sobie idących 1862/74:

1. Rybołóstwa na jeziorze Domenas w Ekonomii Sereje od kwoty rs. 4 kop. 10.

2. Łąk Litewskie zwanych w Ekonomii Wigry poczynając od sumy rs. 285 kop. 11½.

3. Osady przemysłowej we wsi Strękowizna tejże Ekonomii od kwoty rs. 17.

b) W dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1861 r. na lat sześć pro 1862/68 prawa sprzedawania trunków:

1. We wsiach od Majoratu Łabno wyłączonych poczynając od sumy rs. 438 k. 4½.

2. We wsi Kochanowszczyzna Ekonomii Kalwarja poczynając od sumy rs. 27 k. 70½.

3. We wsiach od Majoratu z Ekonomii Kalwarja przy Skarbie pozostałych, poczynając od sumy rs. 200.

4. We wsiach Angieniki i Oleśniki z Majoratu Krakopol wyłączonych, poczynając od kwoty rubli sreb. 75 k. 73½.

Każdy więc mający zamiar ubiegania się o te dzierżawy, winien znajdować się w miejscu i terminie wyżej wskazanych, zaopatrzony:

a. W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane a wydane przez Naczelnika Powiatu właściwego, wedle wzoru przez Komisję Skarbu pod dniem 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 wskazanego, które aby mogło być wcześniej rozpoznane, konkurent obowiązany jest takowe przynajmniej na trzy dni przed licytacją Rządowi Gubernialnemu złożyć.

b. W świadectwo kasy Skarbowej, na złożone vadium w kwocie wyrównywającej ¼ części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej. Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki przepisane przez Komisję Skarbu do dzierżaw tego rodzaju, które pretendenci w każdym czasie przejrzeć mogą w biurze Rządu Gubernialnego.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje przeto ich winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokółu licytacyjnego pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji choćby zaś zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie go później jak w miesiąc od daty jego przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć ztąd żadnej pretensji; uprzedza się licytantów, aby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie skarb zamierzył osiągnąć przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 27 Paźdz. (8 Listopada) 1861 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego,

Radca Stanu, Goleński.

Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 5035) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w d. 28 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z południa w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w Suwałkach, odbędzie się głośna in minus licytacja na entrepryzę budowy dwóch główek faszynowych dla ubezpieczenia mostu na rzece Szeszupie pod miastem Pilwiszkami egzystującego od sumy rs. 772 kop. 25, wyraźniej rubli srebrem siedmset siedmdziesiąt dwa kopiejek dwadzieścia pięć, kosztorysem przez Komisję Skarbu pod dniem 23 Sierpnia (4 Września) 1861 r. Nr. 36,103/16,022 zatwierdzonej, zacząć się mającą.

Każdy więc pragnący podjąć się tej entrepryzy, stawić się winien w miejscu i czasie wyżej wyrażonym i przedstawić kwit kasy Gubernialnej Augustowskiej na złożone vadium ¼ części sumy licytacyjnej wyrównywające, to jest rs. 193 kop 6½, wyraźniej rubli srebrem sto dziewięćdziesiąt trzy kopiejek sześć i pół, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie, utrzymującego się zaś pozostanie w depozycie do czasu wywiązania się z przyjętego obowiązku.

Warunki licytacyjne i kosztorys przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt, w biurze Rządu Gubernialnego w Sekcji Dóbr i Lasów.

Przytem Rząd Gubernialny poleca Burmistrzom miast i Wójtom gmin, aby obwieszczenie to w jurysdykcjach swych ogłosili i dowody ogłoszenia właściwym Naczelnikom Powiatu w czasie o tyle przed terminem odpowiednim, iżby ciż Naczelnicy Powiatu byli w możności na sześć dni przed tymże terminem takowe Rządowi Gubernialnemu przedstawić, a to pod niezawodnem wymierzeniem kary porządkowej.

Suwałki d. 27 Paździer. (8 Listopada) 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,

(2) Radca Gubernialny,

Radca Stanu, Bobrowski.

za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 5062) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe punktualnie odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja minus przez opieczętowane deklaracje na wykonywanie robót szklarskich w domach miejskich poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 do dnia ostatecznego tegoż roku których koszt wynosi mniej więcej rocznie rsr. 600, od licytacji tej starozakonni wyłączeni zostają. Mający przeto zamiar konkurować o tę entreprizę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazami szczegółowemi objętych obniżonych do niniejszej licytacji 7% procentami. Podający obowiązani są do deklaracji dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 7 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą. Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Wydziale Administracyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 12 (24) Października r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wprawiać szyby tudzież kitować i czyścić okna w domach miejskich poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 do dnia ostatniego Grudnia 1862 r. i odstępuję od cen wykazami szczegółowemi objętych 7% procentami obniżonych jeszcze procentów NN. wyraźnie NN. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit na vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 7 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia mca 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Warszawa dnia 7 Listopada 1861 roku.

Prezydent, Radca Tajny, Andrault.

(2) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 4916) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

W skutek rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 21 Października (2 Listopada) r. b. za N. 34192/21546 podaje do wiadomości, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe punktualnie odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus na dostawę w ciągu 1862 r. oleju czyszczonego do b. Zamku Królewskiego, pałacu Brühlowskiego i do Ratusza, w ilości mniej więcej 3660 garncy czyli wiader 1191¼ od ceny dotychczasowemu przedsiębiercy płaconej, to jest rs. 3 k. 65½ za jedne wiadro, do której wszyscy bez wyjątku przypuszczonemi będą.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entreprizę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą żądaną przez siebie cenę za jedno wiadro rzeczonego oleju, nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa d. 23 Paździer. (4 Listop.) 1861 r.

Prezydent, Radca Tajny, Andrault.

(3) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. podając niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu roku 1862 oleju czyszczonego do b. Zamku Królewskiego, pałacu Brühlowskiego i Ratusza, w ilości mniej więcej wiader 1191½ i żądam za jedno wiadro takiego oleju po rs. NN. wyraźnie NN. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 10 składam. Stałe moje zamieszkanie NN. pisałem dnia mca roku 1861.

(podpisać imie i nazwisko.)

(N. D. 5210) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe punktualnie odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklarację, na wydzierżawienie części niezabrukowanego placu targowego, 16 komórek i jednej szopy wprost zabudowań Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przez ciąg lat trzech poczynając od

dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862 roku do tegoż dnia i miesiąca 1864ʒ5 rok, od ceny rs. 616 za jednoroczną dzierżawę do licytacji ustanowionej.

Mający zatem zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionego planu.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w wydziale Administracyjnym.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1861 r.

Prezydent,
Radca Tajny, Andrault.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się trzech-letniej dzierżawy części niezabrukowanego placu targowego, 16 komórek i jednej szopy w prost zabudowań Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, poczynając od dnia 1 Stycznia 1862 roku do dnia ostatniego Grudnia 1864 r. i obowiązuję się płacić dzierżawy rocznie po rs. N wyraźnie rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone vadium w Kasie Ekonomicznej w kwocie rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 10 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia... miesiąca....1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

(N. D. 5144) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z imion nazwisk i pobytu SSrów niegdy księdza Antoniego Lenkiewicza b. właściciela dóbr Łaszewa lit. A. i B.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych iż dobra ziemskie Łaszew lit. A. i Łaszew lit.B. z przyległościami Mierzycie część lit. A. i Przewóz część lit. A. wraz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu i Powiecie Wieluńskim Gubernii Warszawskiej położone, jako za-legające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rub. sreb. 67 kop. 89, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1861 r. Nr. 11749 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Stanisł: Rościszewskim Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 435 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2435. Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzezenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 19 (31) Października 1861 r.

Prezes, Szymanowski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 5145) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadowych z pobytu wierzycieli hypotecznych dóbr Parzna.

Wieczystych posiadaczy uprzywilejowanych młynów Wierzchowiec, Ujście, oraz dzierżawnych posiadaczy młynów Łubna, Grobla, Zbyszek i Firlej mających swe prawa zabezpieczone w dziale III pod N. 1 wykazu hypotecznego dóbr rzeczonych.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych iż dobra ziemskie Parzno składające się z folwarku, młyna i wsi Parzno, Imielna, Cisza z wsi Wójtostwa Rozdzin z osady Laski, Lesisko, Wierzchy z części na Imielny wraz z wszystkie- przyległ. i przynależyt. w Ogu i Pcie Piotrkowskim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 448 k. 52 $^{1}/_{2}$ z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1861 r. Nr. 11753 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r. poczynając od godziny 10-tej z rana w kancelarji hypotecznej przed Edwardem Milewskim Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 2025 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10375. Warunki tej sprzedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art.25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 24 Paźdz. (5 Listop.) 1861 r.

Prezes, Szymanowski.
Pisarz Janczewski

(N. D. 5146) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Wazszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z imion nazwisk i pobytu interesentów do kaucji za Janem Strachowskim jako Notarjuszem Ptu Wartskiego na dobrach Podgórzu w dziale IV pod N. 4 W. H. zapisanej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych iż dobra ziemskie Podgórze do których jako przyległość należy wieś Świerczów lit. A. i łąki w Świerczowie majętości Widawskiej wraz z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej położonej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rub sr. 92 k. 6 z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 20 Lipca (7 Sierp.) 1861 r. N.11754 są wystawione na przymuszona sprzedaż przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w obec Delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej przed Stan. Rościszewskim Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rubli srebrem 630 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 401. Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie: Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 23 Paźdz. (5 Listop.) 1861 r.

Prezes, Szymanowski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 5147) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Wiarszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SSrów b. wierzycieli dóbr Poradzewa:

1. Niegdy Wincentego Grabskiego majacego na dobrach rzeczonych wierzytelność za hypotekowaną w dziale IV pod N. 31.

3. Niegdy Karola Klessla majacego wierzytelności zabezpieczone w dziale IV. pod N. 36 i 49 wykazu hypotecznego dóbr Poradzewa.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Poradzew z wszystkiemi przyległ.i i przynależytoś. i t. d. w Ogu Wartskim Powiecie Kaliskim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 99 kop. 37, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 26 Lipca (7 Sierp.) 1861 r. N. 11755 sa wystawione na przymusową sprzedaż przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Janem Niwińskim Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 750 w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4243. Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie: Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 24 Paźdz. (5 Listop.) 1861 r.

Prezes, Szymanowski.
Pisarz Janczewski.

(N. D. 5148) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z pobytu sukcessorów niegdy Balbiny z Niedźwieckich 1o ślubu Przepałkowskiej 2o Kizińskiej, wierzycielki sumy w Dziale 4 pod Nr. 9 na rzecz tejże na dobrach Ralewicach zahypotekowanej, a mianowicie: a) Józefa, b) Aleksandra, c) Antoniny zamężnej Grzegorzewskiej, d) Zuzanny wdowy Börner, rodzeństwa Przepałkowskiej.

2. Kamilii-Marjanny z Jabłkowskich Teodora Komornickingo żony wierzycielki sumy w Dziale IV pod Nr. 13 na dobrach Ralewicach zahypotekowanej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Ralewice składające się z folwarku i wsi Ralewice z pustkowia zielona Wygoda, z folwarku Rozaliów z Kolonii Skęczno, stara Grabina, i nowa Grabina, wraz z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szadkowskim Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 193 kop. 18, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 2 (14) Sierpnia 1861 roku Nr. 11756 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Emilianem Ordonem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym.

Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 825, w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4931. Warunki tej sprzedaży są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku po wyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 19 (31) Października 1861 r.

Prezes, Szymanowski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 5149) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej Kaliszu.*

Do niewiadomej z pobytu wierzycieli hypotecznych dóbr Wodzierad, Stefanii-Jadwigi 2ch imion Osińskiej nieletniej z powodu sumy na rzecz jej w dziale IV. pod N. 7 zahypotekowanej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Wodzierady z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Szadkowskim Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, sumę rubli srebrem 213 kop. 69 $^{1}/_{2}$, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 26 Lipca (7 Sierp.) 1861 r. N. 11,762 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r. poczynając od godziny 10-tej z rana w Kancelarji hypotecznej przed Edwardem Milewskim Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 885 w gotowiznie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750. Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa cznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 19 (31) Października 1861 r.

Prezes Szymanowski.
Pisarz Janczewski.

(N. D. 5178) *Naczelnik Powiatu Rawskiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 16 (28) b. m. Nr. 89641ʒ 25203 oraz zasady decyzji Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 Września (7 Października) t. r. Nr. 3932ʒ9113 zawiadamiam publiczność interesowaną, że w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana, w mieście Rawie w biurze Powiatu, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę budowy nowej murowanej plebanii na probostwie we wsi Jeruzalu poczynając od sumy anszlagowej rub. sreb. 2333 kop. 81 $^{3}/_{4}$.

Każdy mający chęć podjęcia się tej entrepryzy (wyłącznie osób wyznania niechrześciańskiego) winien złożyć w miejscu i terminie wyżej oznaczonym, deklarację lakiem opieczętowaną wedle wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, nie później jak na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji, gdyż złożona później przyjętą nie będzie.

Do deklaracji takowej należy dołączyć kwit którejkolwiek kasy Rządowej na złożone vadium wyrównywające $^{1}/_{10}$ części sumy anszlagowej to jest rs. 233 kop. 38 (lub też w gotowiźnie) które nieutrzymującemu się przy tej entreprizie zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś przy licytacji użyte zostanie na kaucją jaką po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego złożyć będzie obowiązany.

Warunki i anszlag kosztów każdodziennie w godzinach służbowych w biurze Powiatu Rawskiego, i na gruncie we wsi Jeruzalu u Prezesa dozoru kościelnego przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 18 (30) Października r. b. N. 20856 podaję niniejszem deklarację iż podejmuję się uskutecznić budowę domu murowanego na plebanią na probostwie we wsi Jeruzalu za sumę rs. (wypisać literami) a to w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu i warunków przedlicytacyjnych, którym we wszelkich szczegółach poddaję się.

Kwit kasy N. na złożone vadium rub. sr. N. (w gotowiźnie rs. N.) dołączam, i o zwrot takowego w razie nieutrzymania się przy licytacji na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N.

(tu podpisać imie i nazwisko.)

Gdyby deklarant pisać nie umiał znaki jego poświadczone być winny przez urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Rawa dnia 18 (30) Października 1861 r.

(1) Dobrowolski.

(N. D. 5177) *Naczelnik Powiatu Radomskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. przed Pomocnikiem Naczelnika Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje w Magistracie miasta Kozienic licytacja in plus od sumy rs. 1590 kop. 25 na trzech letnie poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861ʒ2 r. zadzierżawienie dochodu kasy miasta Kozienice z poboru od garnca zyskiem z propinacji zwanego, mający przeto chęć ubiegania się, zgłosić się zechcą w terminie i miejscu oznaczonem i złożyć opieczętowane deklaracje czysto bez poprawek tudzież wedle domieszczonego niżej wzoru napisane i mieszczące w sobie zarazem dowód z złożonego w kasie miejskiej lub Skarbowej vadium w kwocie rs. 159 $^{1}/_{10}$ części sumy do licytacji podanej wyrównywającego, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconem zostanie utrzymujący się zaś takowe skompletuje do $^{1}/_{5}$ części sumy za jaką na licytacji utrzyma się, deklaracje nie podług wzoru podane przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji każdego dnia w godzinach biórowych wyjąwszy świąt w biórze Magistratu miasta Kozienice i Naczelnika Powiatu przejrzarzane być mogą.

Wzór do deklaracji, (pisać na kopercie) deklaracja na podjęcie się dzierżawy przez lat trzy 1862ʒ4 dochodu kasy miasta Kozienice z poboru od garnca zyskiem propinacji zwanego. Do własnych rąk Pomocnika Naczelnika Powiatu Radomskiego.

Wewnątrz.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radomskiego z dnia 19 (31) Października ʒr. b. Nr. 13,547 podpisany N. w mieście lub wsi N. zamieszkały, składam niniejszą deklarację mocą której zobowiązuję się wziąść w trzechletnią poczynając od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861ʒ2 r. dzierżawę dochód kasy miasta Kozienice z poboru od garnca zyskiem zwanej, za sumę rs. N. kop. N. (wypisać literami czytelnie i bez poprawek) poddając się wszelkim warunkom i zobowiązaniom w protokóle licytacyjnym zamieszczonym, świadectwo kasy N. na złożone w kwocie rs. 159 vadium dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub proszę odesłać mi pocztą na koszt do N.

Zamieszkanie moje stałe jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N.

(podpis własuoręczny imie i nazwisko.)

Radom d. 19 (31) Października 1861 r.

Skierski.

(N. D. 5174) *Naczelnik Powiatu Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 27 Listopada (9 Grudniu) r. b. o godzinie 10-tej przed południem w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego odbywać się będzie publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entreprizę restauracji kościoła parafialnego, reperację dzwonnicy, ogrodzenie cmentarza kościelnego, oraz obmurowanie cmentarza grzebalnego we wsi Piotrawinie od sumy anszlagowej przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej rs. 4485 kop. 89.

Mający przeto chęć podjęcia sie tej entreprizy może się zgłosić w dniu i do miejsca wyżej oznaczonego za złożenie vadium $^{1}/_{10}$ części sumy anszlagowej wyrównywającej rsr. 448. Warunki licytacyjne oraz plany i anszlagi w każdym czasie wyjąwszy dni świątecznych w godzinach bióro wych mogą być przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu Lubelskiego

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 19 (31) Października r. b. N. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić reperacji kościoła parafialnego, reperacji dzwonnicy ogrodzenia cmentarza kościelnego, oraz obmurowanie cmentarza grzebalnego we wsi Piotrawinie według planu i anszlagu przez K. R. S. W. zatwierdzonego za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 448 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia N. miesiąca N. 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Lublin dnia 19 (31) Października 1861 r.

(1) Rewieński.

(N. D. 5175) *Magistrat Miasta Krasnegostawu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Grudnia r. b. od godziny 9 z rana do 6 po południu w biurze Magistratu miasta Krasnegostawu, w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu Krasnegostawu, odbywać się będzie w 4ym terminie in plus licytacja przez złożenie opieczętowanych deklaracji na trzyletnie wydzierżawienie, począwszy od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861ʒ2 do 19 (31) Grudnia 1864 roku, dochodu kasy Ekonomicznej miasta Krasnegostawu z mostowego, a to od sumy zniżonej rs. 751 k. 12 $^{1}/_{2}$ za praetium wziętej.

Mający przeto chęć zadzierżawienia tego dochodu, winni się w dniu i miejscu wyżej wyrażonym zgłosić i deklaracje opieczętowane z zaświadczeniem kasy na złożone vadium w kwocie rs. 150 kop. 22 $^{1}/_{2}$, podług wzoru tu zamieszczonego spisane, na ręce Burmistrza miasta Krasnegostawu złożyć, vadium na dotrzymanie licytacji w kasie miasta Krasnegostawu i w każdej Kasie Gubernialnej lub Powiatowej, albo też w Banku polskim w gotowiźnie złożone być może.

Dalsze zaś warunki licytacyjne, każdego czasu wolne są do przejrzenia w biurze Magistratu m. Krasnegostawu.

Krasnystaw d. 30 Paździer. (11 Listop.) 1861 r.

(1) Burmistrz, J. Kozarski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Krasnegostawu z d. 30 Października (11 Listopada) 1861 r. Nr. 2284, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę trzechletnią od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861ʒ62 r. do 19 (31) Grudnia 1864 r., dochód Kasy Ekonomicznej miasta Krasnegostawu z mostowego za sumę roczną (tu literami wypisać sumę jaką interesent płacić deklaruje) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. 150 kop. 22 $^{1}/_{2}$ wynoszące dołączam, które to wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1861 r.

(Następnie podpisać imie i nazisko swoje.)

(N. D. 4176) *Naczelnią Zekładów Górniczych Okręgu Wschodniepo.*

W dniu 9 Grudnia r. b. o godzinie 11ej z rana jako w powtórnem terminie odbywać się będzie w biurze Naczelnika Okręgu w Suchedniowie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę materjałów i wyrobów powroźniczych dla Zakładów Okręgu Wschodniego na r. 1862 zaczynając od cen podwyższonych reskryptem Wydziału Górnictwa z dnia 6 (18) Października 1861 r. N. 5162, a mianowicie:

1. Pakuł około fun. 780 po kop. 8,56, za rsr. 66 kop. 76 $^{3}/_{4}$; 2. konopi czesanych około funtów 120 po kop. 14,75, za rs. 17 kop. 70; 3. szpagatu około fun. 50 po kop. 32,99, za rs. 16 k. 49 $^{1}/_{2}$; 4. postronków 1 funtowych sztuk 80 fun. 80 po kop. 17,55, za rs. 14 kop. 04; 5. sznurów $^{1}/_{4}$ cala śred. sąż. 20 łok. 13; 6. sznurów $^{1}/_{2}$ cala śred. sąż. 100 łok. 91, lin 1 cala śred. sąż. 540 łokci 1350; lin 1 $^{1}/_{2}$ cala śred. sąż. 16 łok 88; lin 2 cale śred. sąż. 38 łok. 323; lin 2 $^{1}/_{2}$ cala śred. sąż. 15 łok. 212 fun. 2877 po kop. 17,55, za rs. 364 kop. 51 $^{1}/_{4}$, razem za rs. 479 kop. 51 $^{1}/_{2}$.

Każdy mający chęć ubiegania się o tę dostawę powinien złożyć w jednej z kas Górniczych vadium rs. 48 na koszta ogłoszenia rs. 4, oraz podać Naczelnikowi Okręgu przed godziną do licytacji oznaczoną deklarację podług następującego wzoru:

Wzór deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 9 Listopada r. b. N. 8060 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy do Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego materjałów i wyrobów powroźniczych na rok 1862 z odstąpionych od cen do licytacji podanych procent (wysokość procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanym zrozumianym i podpisanym.

Kwit Kasy na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliższej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia mca roku

(Zamieścić podpis a na adresie wymienić deklaracja na dostawę materjałów i wyrobów powroźniczych.)

Inne warunki znajdują się w biurze Okręgu w Suchedniowie do przejrzenia.

Suchedniów dnia 1 (13) Listopada 1861 r.

Szmidecki.

(N. D. 5216) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

W dalszym ciągu swego z d. 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098, głośna in minus licytacja na dostawę oleju rzepakowego na potrzebę Szpitala przez ciąg 1862 r.

O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancelarji Szpitala.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1861 r.

Z upoważnienia Prezydującego,
(1) Członek Rady, L. N. Mergulies.

(N. D. 5107) *Управленiе Генералъ-Интенданта I. Армiи.*

По безуспѣшности торговъ, производившихся въ Кiевской Казенной Палатѣ на поставку въ 1862 г., провiанта въ магазины и пункты Кiевской Губернiи и въ Брестскiе магазины, назначаются новые на эту поставку торги въ Управленiи Генералъ-Интенданта 17 (29) Ноября, 22 Ноября (4 Декабря) сего года.

Генералъ-Интендантъ Армiи, объявляя о семъ ко всеобщему свѣдѣнiю, приглашаетъ желающихъ участвовать въ означенныхъ торгахъ, явиться въ Управленiе въ опредѣленные сроки съ законными залогами, присовокупляя, что торги эти будутъ производиться на основанiяхъ, изъясненныхъ въ объявленiи, припечатанномъ въ Офицiальной Газетѣ N. 205, 207 и 208 и что кондицiи, на основанiи коихъ должна быть произведена поставка провiанта и количества требующiяся въ заготовленiю, желающiе могутъ видѣть въ Управленiи Генералъ-Интенданта Армiи, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3хъ часовъ по полудни.

Г. Варшава 31 Октября 1861 года.

Генералъ-Интендантъ,
(3) Синельниковъ.

(N. D. 5200) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Stosownie do przepisów art. 682 i 683 kodeksu postępowania sądowego, podaje do wiadomości, że w instancji Józefa Helmana lekarza Powiatu Sejneńskiego w mieście Sejnach Gubernii Augustowskiej zamieszkałego, a prawne zamieszkanie co do tego interesu u Franciszka Talarowskiego Patrona w mieście Suwałkach, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 105 z procentem od 5 (17) Czerwca 1843 r. od SSrów Jana Górskiego, dom drewniany wraz z placem, ogrodem owocowym i wszelkim zabudowaniem numerami policyjnemi 116 i 117 oznaczone, w mieście Sejnach przy ulicy Łoździejskiej, tudzież plac polowy przy ulicy Grodzieńskiej i plac warzywny przy ulicy Suwalskiej położone, a do nieruchomości powyższej należące. Celem przymuszonego wywłaszczenia, aktem tradycyjnym daty 29 Czerwca (11 Lipca) 1861 r. przez Wiktora Sadowskiego Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Sejneńskiego zajęte zostały.

Akt zajęcia prawnie doręczony Józefowi Tyrawskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Sejneńskiego, i Jakóbowi Żylińskiemu Burmistrzowi miasta Sejn.

Wpisany jest do księgi hypotecznej Okręgu Sejneńskiego dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. a zaś do księgi zaregulowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 13 (25) Sierpnia t. r.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunkow wyprzedaży zajętych nieruchomości odbędzie się dnia 2 (14) Października 1861 r., na audjencji Trybunału w mieście Suwałkach, dalsze zaś dwie publikaty, odbędą się co dwa tygodnie po sobie idące na audjencji tegoż Trybunału.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Talarowski Patron Trybunału w Suwałkach zamieszkały.

Suwałki d. 14 (26) Sierpnia 1861 r,

K. Grabowski.

Egzemplarz tego obwieszczenia w dniu dzisiejszym wywieszonym został na tablicy Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II.

Suwałki d. 15 (27) Sierpnia 1861 r.

K. Grabowski Pisarz Tryb.

Po odbyciu trzech publikat zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego ptzysądzenia, które odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II. w mieście Gubernialnem Suwałkach o godzinie 10 z rana, oznaczony został na dzień 20 Listopada (2 Grudnia) 1861 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebrem sześćdziesiąt.

Suwałki d. 30 Paździer. (11 Listop.) 1861 r.

K. Grabowski, Pisarz Tryb.

(N. D. 5208) Podpisany Patron działający na rzecz SS. po niegdy Michale i Marjannie małżonkach Korpaczewskich, jako to: Leopolda Konopki, Wójta Gminy Mały Płock, jako nabywcy praw od Michała Korpaczewskiego, we wsi Małym Płocku, Wandy-Wiktorji dwóch imion, z Korpaczewskich, żony Stanisława Grodzkiego, czyli obojga małżonków Grodzkich, we wsi Józefowie, tegoż Stanisława Grodzkiego, jako głównego opiekuna Michaliny-Marjanny dwóch imion Korpaczewskiej, której przydanym opiekunem jest Władysław Repliński, w mieście Łomży, Ignacego Korpaczewskiego, żołnierza Wojsk Cesarsko Rosyjskich, w mieście Smoleńsku, Klotyldy-Pauliny dwóch imion z Korpaczewskich, żony DominikaWojsława; czyli obojga małżonków Wojsawów, we wsi Podliszewie zamieszkałych, ogłasza: iż wyrokiem Trybunału w Łomży daty 9 (21) Stycznia 1858 r. wydanym przeciwko Paulinie Korpaczewskiej, po niegdy Michale Korpaczewskim pozostałej wdowie, w imieniu oraz jako matce i prawnej opiekunce, Ewy-Czesławy dwóch imion, w powtórnem małżeństwie z Michałem Korpaczewskim spłodzonej córki, w mieście Łomży zamieszkałej; postanowiony został dział majątku nieruchomego, po niegdy Michale i Marjannie małżonkach Korpaczewskich pozostałego. Następnie, ponieważ biegli dali opinię że majątek ten nieda się dogodnie podzielić w naturze, przeto wyrokiem Trybunału w Łomży, daty 5 (17) Czerwca 1861 r. po potwierdzeniu tej opinii, nakazaną została sprzedaż rzeczonego majątku przez publiczną licytację, przed Sędzią tutejszego Trybunału, W. Gawlikowskim.

Nieruchomy ten majątek składa się:

1. Z dwóch placów, z ogrodem warzywnym i owocowym, położonych w mieście Łomży, przy ulicach Dwornej i Bocznej, oznaczonych Nami 377 i 378, na których znajdują się dwa domy murowane o piętrze, dom drewniany parterowy przy ulicy Bocznej, oficyna murowana parterowa w podwórzu, budynek w podwórzu na fundamentach w słupy murowane, obejmujący wozownie, stajnie, drwalnie, i składy nad całem tem zabudowaniem.

2. Z domu drewnianego z placami, i dalszą budowlą, to jest: stajnią, chlewami i szopą, w mieście Łomży, przy Starym Rynku pod Nami 7 i 8, położonemi.

3. Z ogrodu z łąką, położonych w ograniczeniu miasta Łomży, przy rzece Narwi, w miejscu zwanem Rybaki.

4. Z trzech łąk, także w ograniczeniu miasta Łomży, pod wsią Jednaczewem położonych.

Po odbyciu publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości. wyznaczony został na dzień 10 (22) Października 1861 r. na godzinę 3 po południu, i takowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Łomży, przed Delegowanym Sędzią tegoż Trybunału W. Gawlikowskim.

Licytacja nieruchomości wymienionych powyżej pod N-rem 1 rozpocznie się od sumy rs. 10019 kop. 5 $^{1}/_{2}$, pod Nr. 2, od sumy rs. 900, pod Nr. 3, od sumy rs. 150, a pod Nr. 4, od sumy rs. 60.

Warunki licytacji przejrzane być mogą w Kancelarji Wgo Pisarza Trybunału, i u podpisanego Patrona.

Łomża d. 25 Sierp. (6 Września) 1861 r.

Maxymilian Sankowski.

Po odbyciu terminu naznaczonego do przygotowawczego przysądzenia na który nikt się nie zgłosił z ofiarowaniem cen oznaczonych, wyrokiem na dniu 10 (22) Października r. b. wydanym, Sędzia delegowany, termin do ostatecznego przysądzenia powyższych nieruchomości na audjencji Trybunału w Łomży, wyznaczył na dzień 27 Listopada (9 Grudnia r. b. 1861 r. na godzinę 3z południa.

Łomża d. 1 (13) Listopada 1861 r.

Maxymilian Sankowski, Patron.

ZAPOWY EDYKTALNE.

(N. D. 4793) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Władysława Kosakowskiego z własnych funduszów utrzymanie mającego w mieście Kaliszu a obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem złożenia tłomaczenia w własnej sprawie najdalej w ciągu dni 30 w Sądzie Poprawczym stawił się, w przeciwnym bowiem razie stosownie do prawa postąpionem będzie.

Tyniec d. 11 (23) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 4790) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa niniejszem Xawerego Wojewódkę, wyrobnika ostatecznie w wsi i gminie Grabówka Powiecie Sieradzkim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku stawił się gdyż po upływie tego terminu stosownie do prawa postąpionem zostanie.

Tyniec d. 11 (23) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4755) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające aby Jana Zimę v. Zimowskiego o rozgłoszenie fałszywych wieści między włościanami i fałszowanie świadectw obwinionego, z Maciejowic pochodzącego, śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły.

Siedlce d. 10 (22) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Wyziński.

(N. D. 4796) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak Cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Mateusza Chmielowiec v. Chmielowskiego katolika lat 44, wieku liczącego, z gminy Rozniatowice Powiatu Piotrkowskiego pochodzącego, obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko zwracały, a w razie ujęcia wprost Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Piotrków d. 9 (21) Października 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5155). Henryk Steuermark Doktor Medycyny obrał stałe zamieszkanie w m. Działoszycach Powiecie Miechowskim. (2)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5101) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia dzierżawcy dochodów z loterji Klasycznej, w Królestwie Polskiem W. Jakubowskiego, Urząd Loterji podając do powszechnej wiadomości, że następujące losy wygrane mianowicie: $^{1}/_{1}$ Nr. 7261, $^{1}/_{1}$ Nr. 15854, $^{1}/_{1}$ Nr. 18553, $^{2}/_{2}$ Nr. 678, $^{1}/_{2}$ Nr. 17538 lit. *A*, $^{1}/_{4}$ Nr. 1173 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 1206 lit. *c*, $^{1}/_{4}$ 1228 lit. *b*, $^{3}/_{4}$ Nr. 1414 lit. *b*, *c*, *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 1561 lit. *c*, $^{4}/_{4}$ Nr. 1774, $^{1}/_{4}$ Nr. 3130 lit. *a*, $^{4}/_{4}$ Nr. 3297, $^{3}/_{4}$ Nr. 6190 lit. *a*, *b*, *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 8137 lit. *a*, $^{2}/_{4}$ Nr. 8347 lit *b*, *c*, $^{1}/_{4}$ Nr. 8436 lit. *c*, $^{4}/_{4}$ Nr. 14062, $^{1}/_{4}$ Nr. 14314 lit. *c*, $^{3}/_{4}$ Nr. 14327 lit. *a*, *b*, *c*, $^{4}/_{4}$ Nr. 15004, $^{4}/_{4}$ Nr. 20013, $^{1}/_{4}$ Nr. 20024 lit. *d*, $^{3}/_{4}$ Nr. 20136 lit. *a*, *b*, *c*, $^{4}/_{4}$ Nr. 20470, $^{1}/_{4}$ Nr. 21045, lit. *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 21243 lit. *a*, $^{2}/_{4}$ Nr. 22171 lit. *b*, *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 22262 lit. *c*, $^{1}/_{4}$ Nr. 22530 lit. *c*, $^{1}/_{4}$ Nr. 24361 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 21430 lit. *b*, z Iej Klasy,—oraz $^{1}/_{1}$ Nr. 249, $^{1}/_{1}$ Nr. 253, $^{1}/_{1}$ Nr. 4293, $^{1}/_{1}$ Nr. 7363, $^{2}/_{2}$ Nr. 5069, $^{1}/_{2}$ Nr. 5472 lit. *B*, $^{2}/_{2}$ Nr. 10064, $^{1}/_{2}$ Nr. 13006 lit. *B*, $^{2}/_{2}$ Nr. 13125, $^{1}/_{2}$ Nr. 19444 lit. *B*, $^{2}/_{4}$ Nr. 1754 lit. *a*, *b*, $^{4}/_{4}$ Nr. 4759, $^{1}/_{4}$ Nr. 12155 lit. *d*, $^{2}/_{4}$ Nr. 12192 lit. *a*, *b*, $^{2}/_{4}$ Nr. 12505 lit. *a*, *d*, $^{4}/_{4}$ Nr. 12678, $^{2}/_{4}$ Nr. 14196 lit. *a*, *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 20423 lit. *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 20469 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 21219 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 22808 lit *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 24296 lit. *b*, z IIej Klasy Igo Oddziału Loterji na dobra Szymanow i Seroki zaginęły, wzywa teraźniejszego posiadacza onych, aby takowe bądź w Kantorze wspomnionego dzierżawcy, bądź w Urzędzie Loterji złożył, albowiem żadnej z nich korzyści odnieść niemoże.

Warszawa d. 27 Paźdz. (8 Listopada) 1861 r.

(2) Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
p. o. z Delegacji Sekretarza J. K. Noiński.

(N. D. 5102) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie otrzymanego od dzierżawcy do chodów z Loterji Klasycznej w Królestwie Polskiem, doniesienia, Urząd Loterji podając do powszechnej wiadomości że losy następujące: $^{1}/_{4}$ Nr. 6045 lit. *c*, $^{1}/_{4}$ Nr. 16849 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 22760 lit. *a*, $^{1}/_{4}$ Nr. 24409 lit. *a*, z Iej Klasy,—oraz $^{1}/_{4}$ Nr. 1909 lit. *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 1950 lit. *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 3410 lit. *c*, $^{1}/_{2}$ Nr. 3820, lit. *A*, $^{3}/_{4}$ Nr. 6013 lit. *a*, *b*, *c*, $^{1}/_{4}$ Nr. 6050 lit. *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 8376 lit. *b*, $^{1}/_{2}$ Nr. 8921 lit. *A*, $^{1}/_{4}$ Nr. 14352 lit. *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 14476 lit. *b*, $^{1}/_{4}$ Nr. 14493 lit. *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 14499 lit. *d*, $^{1}/_{4}$ Nr. 16710 lit. *a*, $^{2}/_{4}$ Nr. 18033 lit. *b*, *c*, i $^{1}/_{1}$ Nr. 18828 z IIej Klasy, Igo Oddziału Loterji Szymanowskiej, zaginęły, wzywa teraźniejszego posiadacza o złożenie takowych bądź w Kantorze wspomnionego dzierżawcy, bądź w Urzędzie Loterji, albowiem żadnej z nich korzyści odnieść nie może.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1861 r.

(2) Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
p. o. z Delegacji Sekretarza, J. K. Noiński.

(N. D. 5100) *Urząd Loterji m Królestwie Polskiem*

Na zasadzie doniesienia dzierżawcy dochodów z Loterji Klasycznej w m. Warszawie podając do wiadomości. iż $^{1}/_{1}$ losu pod Nr. 18624 i $^{2}/_{2}$ Nr. 23139 z 3 klassy 1 Oddziału Loterji Szymanowskiej przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielom w Kontroli Kantoru Expedycji zapisanym wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 27 Paździer. (8 Listopada) 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu,
p. o. z delegacji, J.K. Noiński.

(N. D. 5105) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia dzierżawcy dochodów z Loterji Klasycznej w m. Warszawie podając do wiadomości, iż $^{1}/_{4}$ losu pod N. 30637 lit. *b*, z 3ej klasy 2go Oddziału Loterji Szymanowskiej przypadkowo zaginęła ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kantoru Expedycji zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 26 Paździer. (7 Listop.) 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu.
p. o. z delegacji, J. K. Noiński.

(N. D. 5103) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia dzierżawcy dochodów z Loterji Klasycznej w m. Warszawie podając do wiadomości, iż $^{1}/_{4}$ losu pod N. 4764 lit *a*, z 3 klasy 2go Oddziału, Loterji Szymanowskiej. przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 26 Paździer. (7 Listop.) 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu,
(3) p. o. z delegacji, J. K. Noiński.

(N D. 5215) *Sprostowanie.*

W ogłoszeniu obwieszczenia Wójta gminy Łyszkowic umieszczonego na ostatniej szpalcie w Dzienniku Powszechnym N. 22, 28 i 33 w skutek niewyraźnego pisma wydrukowano w Dzienniku N. 28 i 33 Fryderyk Gotlib Rüntzler, a powinno być tak jak w Dzienniku N. 22 Küntzler, co niniejszem prostuje się.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.